

SEBASTIAN WICHER, WIEŚLAW WRÓBEL
Białystok

Zespół pofabryczny przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku i jego problematyka konserwatorska

Wrzał, kipiał Białystok przed wojną. W rozdygotaniu warczących dniem i nocą maszyn, w poświęceniu sunących w nieskończoność pasów transmisyjnych, w stukocie wrzecion i krosien rósł i potężniał przemysł Białostocki. Żmudną pracą stulecia zbudowano ten przemysł, który tysiącom robotników daje pracę, a z Białegostoku czyni stolicę przemysłu na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej¹.

Z białostockiego krajobrazu od wielu lat stopniowo znikają zabytki przemysłowe. Nieużytkowane, zaniedbane, pozbawione remontów, eksploatowane czasami do doraźnych celów, popadają w ruinę, bądź są wyburzane pod nową zabudowę. Niektóre z nich doczekały się gruntownej przebudowy i modernizacji. Chlubny wyjątek stanowi zespół dawnej manufaktury Eugeniusza Beckera przy ul. Świętojańskiej 15, adaptowany na tzw. *galerię handlową*. Niewątpliwie jedną z przyczyn braku zainteresowania tymi zabytkami jest znikoma wiedza o ich historii i wartościach². Dlatego też intencją autorów jest przybliżenie dziejów jednego z najciekawszych i najstarszych z zachowanych zespołów pofabrycznych na terenie miasta, a mianowicie dawnych Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta” przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku. Niniejszy artykuł stanowi pierwszą tak szeroką próbę ujęcia tematu³.

I. HISTORIA ZESPOŁU POFABRYCZNEGO PRZY UL. WARSZAWSKIEJ 59

1. Bracia Commichau. Fabryka włókiennicza Hermana Commichau i jego syna przy ul. Aleksandrowskiej w latach 1857-1893

Rzeczywistym twórcą zachowanego do dziś założenia fabrycznego przy ul. Warszawskiej 59 był Herman Commichau (1817-1891) – (il. 1), przedsiębiorca wywodzący się ze wsi Schönbach koło miasteczka Colditz w Saksonii (il. 2). Wraz



1. Herman Commichau (1817-1891),
założyciel fabryki przy ul. Warszawskiej 59.
Źródło: *Deutsches Geschlechterbuch, Band 215*
(*Obersächsisches Geschlechterbuch 2*),
Limburg an der Lahn 2002, s. 48.

**Herman Commichau (1817-1891),
founder of the factory in 59 Warszawska
Street. After: *Deutsches Geschlechterbuch,*
Band 215 (Obersächsisches Geschlechter-
*buch 2), Limburg an der Lahn 2002, p. 48.***

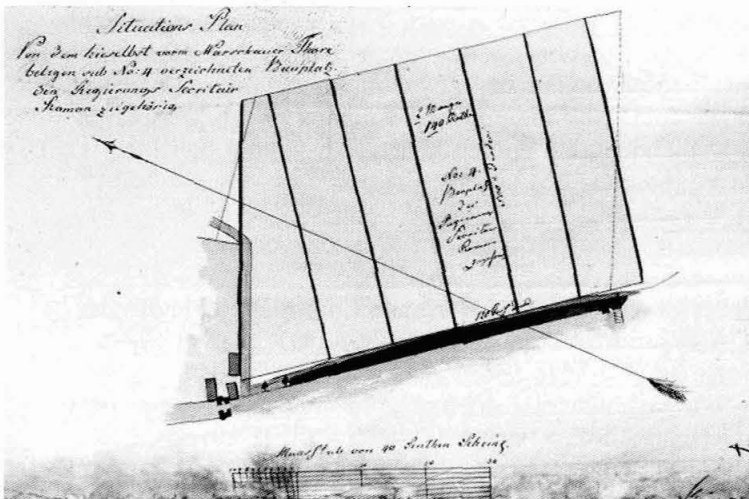
2. Herb rodu Commichau.
Źródło: *Deutsches Geschlechterbuch,*
Band 215 (Obersächsisches Geschlechterbuch 2),
Limburg an der Lahn 2002.

Coat of arms of the Commichau family.
After: *Deutsches Geschlechterbuch, Band 215*
(*Obersächsisches Geschlechterbuch 2*),
Limburg an der Lahn 2002.



z Rudolfem Moritzem (1825-1901) przybył on do Białegostoku w 1847 r. Wcześniej, bo już w 1843 r. dwaj inni bracia Hermana: August (1816-1887) i Albert (1828-1889), przebudowali państwowy młyn na terenie uroczyska Antoniuk koło Białegostoku w fabrykę tekstylną i farbiarnię. Po przyjeździe Hermana i Rudolfa Moritza, w 1849 r. firmę przekształcono w spółkę o nazwie „August i Herman Commichau”. Stan ten utrzymał się do 1852 r., kiedy to August wyjechał do Danii, a zarząd antoniukowskiej fabryki przejął Herman. Zdobywanie nowych rynków zbytu na terenie imperium rosyjskiego, zwłaszcza w Moskwie i Petersburgu, skutkowało nadzwyczaj pomyślnym rozwojem przedsiębiorstwa. Wysoki popyt na produkowane przez nich wyroby tekstylne sprawił, że właściciele już w latach 50. XIX w. zaczęli rozszerzać działalność, zakładając kolejne oddziały firmy⁴. Pierwsza „fabryka-córka” została zorganizowana przez Hermana Commichau w Białymstoku, przy ówczesnej ul. Aleksandrowskiej (dziś ul. Warszawska).

Nowy zakład włókienniczy zlokalizowano w północno-wschodniej części miasta, na gruntach rozciągających się pomiędzy dzisiejszymi ulicami Warszawską i Św. Wojciecha (przed 1939 r. ul. Monopolową).



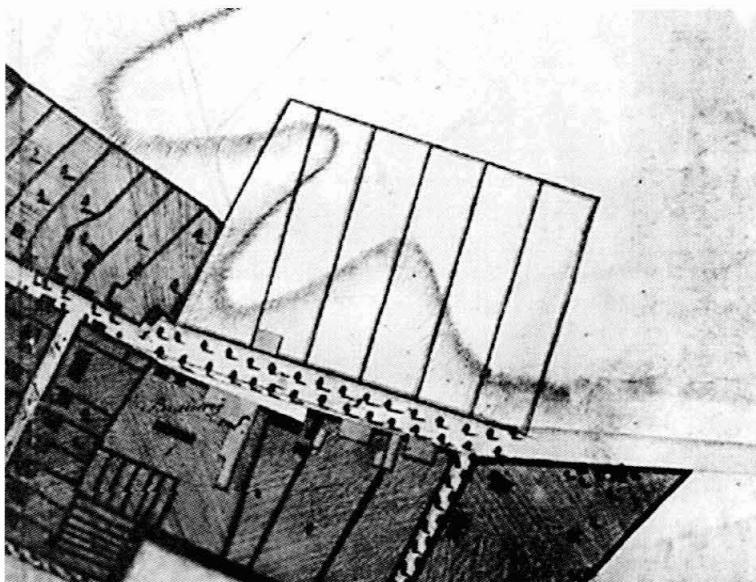
3. Plan posesji na
Przedmieściu Warszawskim,
sporządzony w latach
1802-1807. Źródło: APB,
Kamera Wojny i Domen
w Białymstoku, sygn. 2209, k. 7.
**Plan of a lot in Przedmieście
Warszawskie, executed in
1802-1807. After: APB, Kam-
era Wojny i Domen
w Białymstoku,
call no. 2209, l. 7.**

4. Posesje na Przedmieściu Warszawskim na mapie z lat 1807/1808.

Źródło: *Centralne Państwowe Archiwum Historyczno-Wojenne w Moskwie*, f. 846, op. 16, d. 21756.

Lots in Przedmieście Warszawskie on a map from 1807/1808.

After: *Central State Historical Archive in Moscow*, f. 846, op. 16, d. 21756.

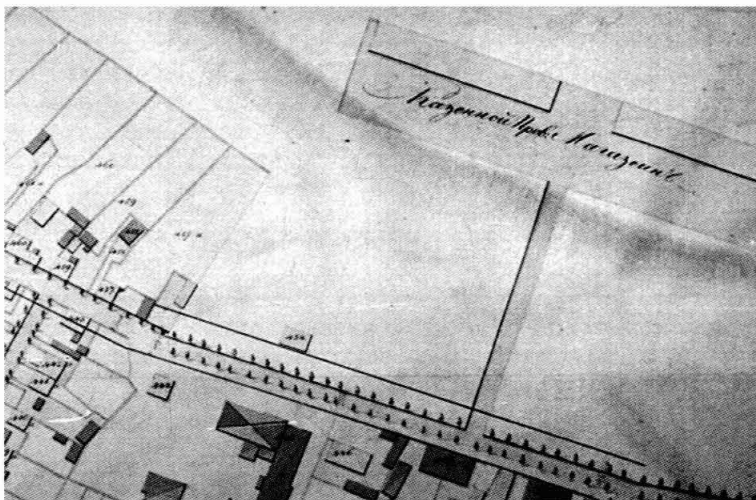


5. Magazyny żywnościowe wzniesione ok. 1810 r. przez władze rosyjskie w północnej części posesji na Przedmieściu Warszawskim.

Źródło: *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Rosji w Sankt Petersburgu*, f. 1293, op. 168, d. 5.

Food storehouses erected in about 1810 by the Russian authorities in the northern part of the lot in Przedmieście Warszawskie.

After: *Central State Historical Archive of St. Petersburg*, f. 1293, op. 168, d. 5.



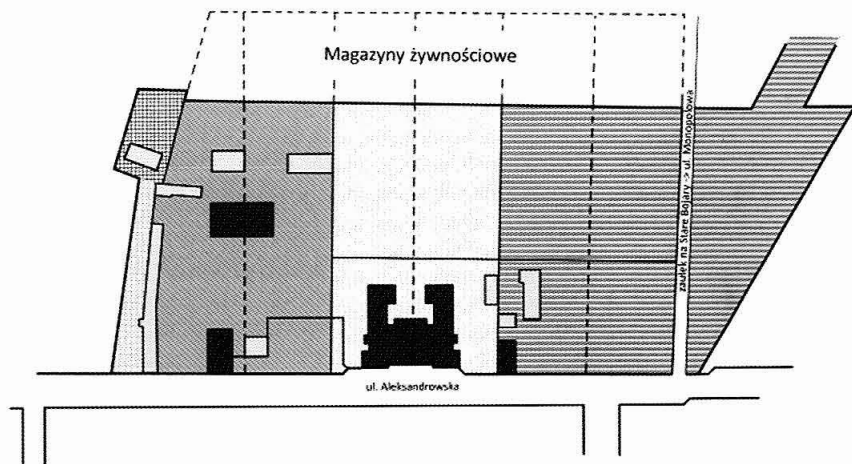
Znajdujący się w tym miejscu ciąg sześciu placów przeznaczonych pod zabudowę został wytyczony przez władze pruskie po 1802 r.⁵ w odpowiedzi na odczuwalny wśród napływającej ludności brak domów i możliwych do zasiedlenia pustych działek⁶. Posesje rozciągały się na Przedmieściu Warszawskim, wzdłuż ówczesnej ul. Nowe Miasto, w granicach od ul. Kleindorf (dziś ul. Elektryczna) do ul. Świętojańskiej. Ich wielkość i położenie precyzuje zarówno plan sytuacyjny sporządzony przed 1807 r.⁷ (il. 3), jak i mapa Białegostoku z lat 1807-1808⁸ (il. 4). Władze rosyjskie tuż po przejściu Białegostoku z rąk pruskich, zbudowały w północnej części pustych parcel magazyny żywnościowe (il. 5), istniejące jeszcze pod koniec lat 60. XIX stulecia⁹. Przed 1871 r. budynki rozebrano, a ziemię oddano prawosławnej parafii św. Mikołaja¹⁰. Prusacy nie zdążyli zagospodarować nowych gruntów, a około 1808 r. tylko na jednej posesji stał drewniany dom należący do wdowy Pragowej¹¹.

Pełny skład grupy posiadaczy omawianych gruntów znany jest dopiero z lat 40. XIX w. Pierwszą działkę, licząc od zachodniej strony, trzymał niejaki Berends, inspektor Białostockiego Urzędu Lekarskiego¹². Następna należała do kilku właścicieli z rodu Zabłudowskich¹³. W wyniku procesu sądowego weszli oni w posiadanie majątku złożonego z dwóch działek i drewnianego, parterowego domu, należących niegdyś do Frydrycha Haupta, pastora białostockiego zboru ewangelicko-augsburskiego w latach 1826-1838¹⁴. Dwa kolejne place stanowiły własność bliżej nieznannej rodziny Chronanowskich, która wybudowała okazały, piętrowy dom poprzedzony kolumnadą¹⁵. Ostatnie dwie parcele były częścią majątku Hryny Zabłudowskiej, żony miejscowego kupca Mejera Zabłudowskiego¹⁶.

Dokonywane przez Hermana Commichau wybory lokalizacji nowej fabryki nie były przypadkowe. Już 9 kwietnia 1847 r. jego starszy brat, August, nabył nieruchomość należącą do Eliasza, Mikołaja i Karola, synów wymienionego wcześniej inspektora Berendsa. Zawarty wówczas akt notarialny nie zachował się. Wykonany w 1841 r. plan tej części miasta poświadcza, że na posesji Berendsów stały w tym czasie co najmniej cztery budynki, z których trzy wzniesiono z drewna, jeden zaś, stojący przy zachodniej granicy działki, wybudowano z cegieł¹⁷. Wszystkie rozmieszczono w południowej części parceli, bliżej ul. Aleksandrowskiej, pozostała część placu zajęta była pod sady i ogrody. Przypuszczalnie już w 1847 r. August Commichau nabył tę nieruchomość pod rozbudowę antoniukowskiej fabryki o oddział, który miał być zlokalizowany w Białymstoku. Na taką możliwość wskazuje wartość tej nieruchomości, oszacowana w 1857 r. na 1300 rubli¹⁸, brakuje jednak dowodów na potwierdzenie tych przypuszczeń. Należy podkreślić, że kilka miesięcy wcześniej, 26 kwietnia 1857 r. Herman zawarł jednocześnie trzy akty kupna-sprzedazy z Michelelem Zabłudowskim, Moszką Bełochem, Abramem Jafą oraz Peszą Zabłudowską (działającą w imieniu małoletniego Markusa), mocą których fabrykant nabył od wymienionych osób dwie parcele i drewniany dom, pozostałe po pastarze Hauptcie¹⁹. Choć obie transakcje dzieliły cztery miesiące, ich zawarcie było jednolitym przedsięwzięciem, zmierzającym do zbudowania podstaw założenia fabrycznego. W konsekwencji możemy przyjąć rok 1857 za datę rozpoczęcia funkcjonowania drugiego zakładu braci Commichau w Białymstoku.

Kolejne powiększenia majątku Hermana Commichau przy ul. Aleksandrowskiej, obejmujące grunta na zachód od fabryki, nastąpiły cztery lata później. W październiku 1861 r. swoją nieruchomość sprzedała wdowa po Mikołaju Ederze²⁰, Marianna z Górskich, wraz z trójką dzieci: Karolem, Adolfem i Anną. Na placu Ederów stał w tym czasie stary drewniany dom, który został wkrótce rozebrany²¹. Natomiast w grudniu 1861 r. transakcję zawarto z Gdalem Janowskim²², właścicielem placu sąsiadującego z zakładem włókienniczym Hermana oraz majątkiem Ederów. W momencie jej zawarcia w skład nieruchomości Janowskiego wchodził nowy drewniany dom na murowanym fundamencie²³. Ostatni zakup po tej stronie placu fabrycznego miał miejsce w 1880 r. Wówczas małżonkowie Hersz i Leja Mikucińscy odsprzedali Commichauowi fragment posesji, zlokalizowanej w sąsiedztwie majątków uprzednio należących do Gdala Janowskiego i rodziny Ederów²⁴.

Jednocześnie Herman Commichau skupował nieruchomości położone po wschodniej stronie zakładu. W pierwszej kolejności nabył 20 marca 1867 r. dawną kamienicę Chronanowskich, która w tym czasie należała już do Adolfa i Bogusława



--- - dawne podziały gruntów wytyczonych ok. 1800 r. na potrzeby budowlane pracowników białostockiej Kamery Wojny i Domen. W północnej części tych gruntów po 1807 r. wybudowano magazyny żywności jeszcze ok. 1870 r. Po tej dacie zostały rozebrane, a majątek przekazany cerkwi św. Mikołaja w Białymstoku.

▨ - właściwy plac fabryczny złożony z majątków:

1) kupionego 26 IV 1857 r. od Michela Zabłudowskiego, Moszko Bełocha, Abrama Jafa i Peszy Zabłudowskiej (kuratorki Markusa Zabłudowskiego), należącego uprzednio do pastora zboru ewangelicko-augsburskiego Haupta oraz
2) kupionego 9 VIII 1857 r. od Augusta Kommichau, który nabył go 9 IV 1847 r. od potomków Berendsa, inspektora Białostockiego Urzędu Lekarskiego.

▨ - część majątku Hermana Kommichau, nabyta mocą trzech aktów kupna-sprzedaży: 1) dwóch zawartych 5 X 1861 r. z potomkami Mikołaja Edera, Karolem i Adolfem (za zgodą ich siostry Anny po mężu Łunińskiej) oraz wdową po Mikołaju Ederze, Marianną z Górskich oraz 2) jednego zawartego 16 IV 1862 r. z trzecim synem Mikołaja Edera, Józefem.

▨ - część majątku Hermana Kommichau złożona z trzech nieruchomości, nabytych mocą aktu kupna-sprzedaży, zawartego 11 II 1871 r. z Mejerem Izaakowiczem Zabłudowskim (uzyskał je w testamencie jego żony Hryny Srołówny Zabłudowskiej, spisany 21 III 1848 r., po akcie kupna od mieszczan Szymona i Jana Klimensowiczów-Januszewiczów 12 VII 1845 r. i 19 VII 1846 r.).

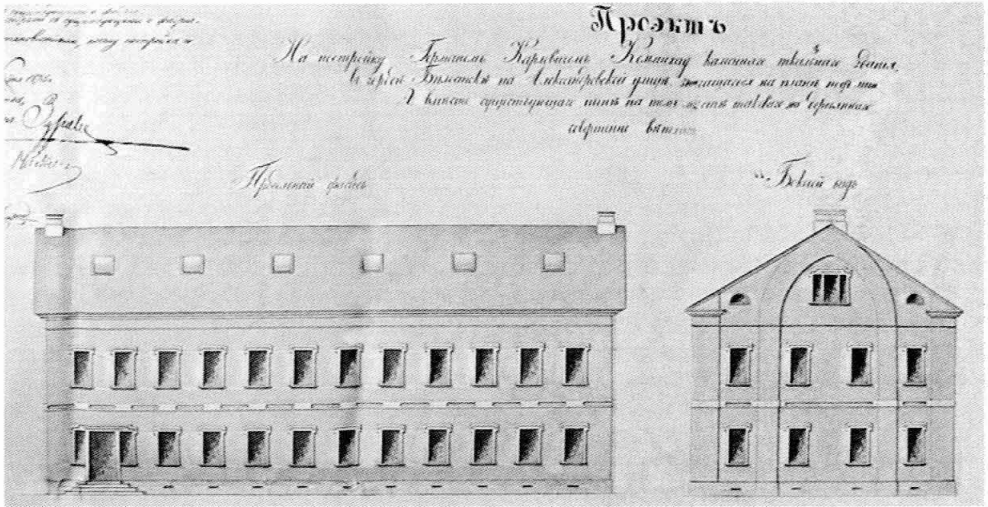
▨ - część majątku Hermana Kommichau nabyta 20 III 1867 r. od braci Adolfa i Bogusława Trembickich, którzy weszli w jej posiadanie po śmierci swego brata Władysława (ten zaś kupił ją 17 VI 1857 r. od rodziny Chronanowskich).

▨ - część majątku Hermana Kommichau nabyta 11 XII 1861 r. od Gdala Janowskiego, na której znajduje się nowo zbudowany drewniany dom na murowanym fundamencie (kupiona przez Janowskiego od Hirsza Blumenkranza w lipcu 1845 r.).

6. Plan posesji i placu fabrycznego Hermana Kommichau przy ul. Aleksandrowskiej. Stan na 1875 r. *Rys. W. Wróbel.*
Plan of the lot and factory lot belonging to Herman Kommichau in Aleksandrowska Street. State in 1875. *Drawing: W. Wróbel.*

Trębickich²⁵. Niespełna cztery lata później, w lutym 1871 r. od Mejera Zabłudowskiego uzyskał dwa place położone na wschód od fabryki, które w latach 40. XIX w. posiadała Hryna Zabłudowska. Wśród nich znalazły się ziemie zlokalizowane już poza granicą miasta, wyznaczoną przez biegnącą w pobliżu drogę na Bojary, później nazwaną ul. Monopolową²⁶. W 1886 r., na publicznej licytacji przeprowadzonej przez Białostocko-Sokółski Sąd Pokoju, Herman nabył za sumę 600 rubli plac położony po przeciwnej stronie ul. Aleksandrowskiej. Sprzedawany majątek należał do gubernialnego sekretarza Stanisława Kłata²⁷.

Nic nie wskazuje na to, aby zakupy dokonane w latach 1861-1886 były podyktowane potrzebą rozszerzenia samego zakładu tkackiego (il. 6). Przejmowanie praw własności do nieruchomości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań



7. Projekt elewacji frontowej i szczytu zachodniego nowego budynku tkalni w fabryce Hermana Commichau przy ul. Aleksandrowskiej, sporządzony w 1875 r. przez architekta Borkowskiego.
 Źródło: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009, s. 136-137.

Project of the front elevation and western gable of the new building of the weaving mill in the Herman Commichau factory in Aleksandrowska Street, executed in 1875 by the architect Borkowski.
 After: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009, pp. 136-137.

8. Dawna plecionkarnia. Po lewej stronie widoczne zachowane częściowo lizeny szczytu z 1875 r.
 Fot. S. Wicher, XI 2010.

Former braiding workshop. On the left, partly visible gable lesenes from 1875.
 Photo: S. Wicher, November 2010.



placu fabrycznego objęły wszystkie parcele, wytyczone niegdyś przez władze pruskie. Jednak żadna z nabytych działek nie miała znaczenia dla dalszego rozwoju przedsiębiorstwa, a skupowanie okolicznych majątków było raczej zewnętrznym przejawem bogacenia się właściciela fabryki i stopniowego budowania majątkowego statusu jego rodziny.

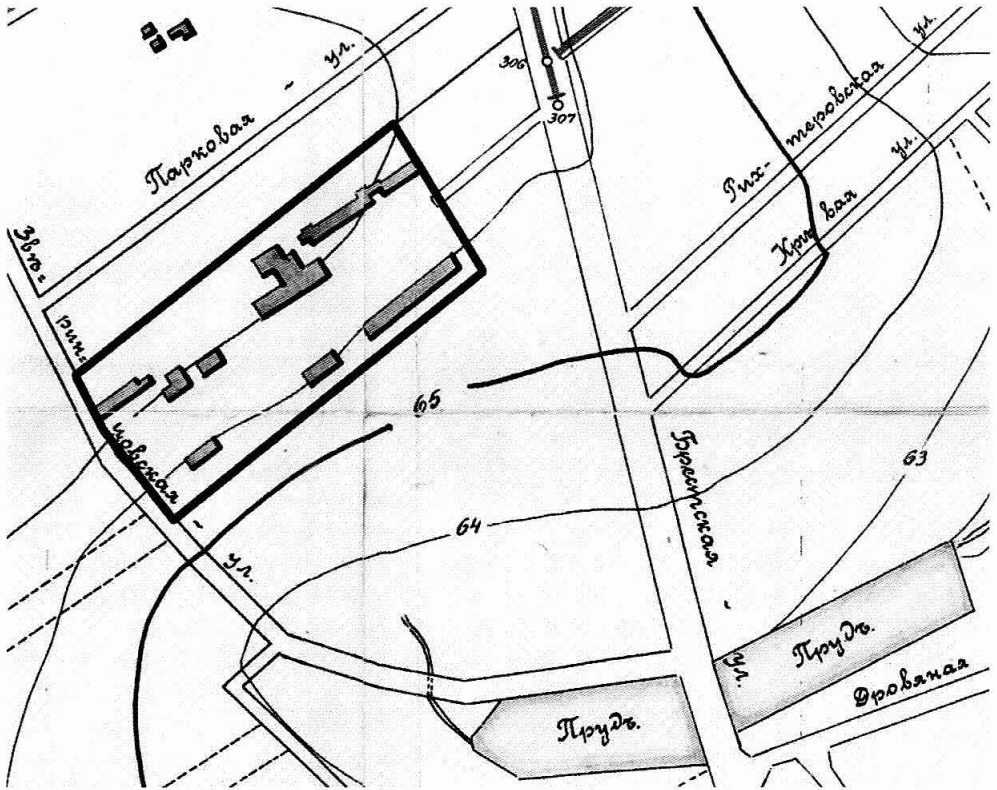
Ze szczegółowego planu z 1875 r. dowiadujemy się, że w latach 1857-1875 zespół fabryczny zajmował teren połączonych posesji Berendsów i pastora Haupta. W tym okresie zlikwidowano ogród w tyle działki, wzniesiono również nowe budynki drewniane, w których działały napędzane ręcznie warsztaty tkackie. Murowany był jedynie dom mieszkalny, stojący szczytem do ul. Aleksandrowskiej, zbudowany po 1857 r. w miejscu dawnego domu pastora. Pozostałe pięć obiektów było rozrzuconych bez określonego ładu po całej posesji. Uszeregowany był natomiast ciąg drewnianych budynków gospodarczych, chlewów i wozowni, ustawionych wzdłuż zachodniej granicy działki.

Dopiero w 1875 r. białostocki architekt Borkowski sporządził na zlecenie Commichaua projekt nowej, piętrowej tkalni, która miała stanąć w samym środku założenia, zastępując zlokalizowany w tym miejscu stary, drewniany dom. Budynek na rzucie prostokąta przykryto dwuspadowym dachem poszytym dachówką. Oba piętra fabryki oświetlał szereg dwunastu okien w elewacjach bocznych i czterech w szczycie zachodnim. W połaciach dachowych zlokalizowano otwory okienne, pozwalające na lepsze doświetlenie pomieszczeń na poddaszu. Hale fabryczne na obu piętrach były jednoprzestrzenne, a stropy podtrzymywały żeliwne kolumny. Cechą wyróżniającą budynek projektu Borkowskiego były dwie lizeny, poprowadzone przez obie kondygnacje zachodniej elewacji, które w szczycie zbiegały się, tworząc łuk ostry (il. 7). Łuki zachowały się po zatwierdzeniu projektu przez gubernialny wydział budowlany w dniu 26 maja 1875 r.²⁸

Inwestycja nastąpiła zapewne po zakończeniu prac przy murowanej, piętrowej tkalni, działającej w antoniukowskim zakładzie już w czerwcu 1873 r.²⁹ Warto wspomnieć, że w tym samym czasie rozbudowano trzeci oddział firmy, zlokalizowany przy ul. Stawowej, na gruntach kupionych 16 lutego 1871 r. od Owsieja Michela Zabłudowskiego³⁰. Według świadectwa władz miasta z 1889 r., zakład składał się z trzynastu drewnianych domów, mieszczących zapewne warsztaty tkackie oraz dwóch murowanych, piętrowych budynków fabrycznych, przy których znajdowały się pomieszczenia na maszyny parowe. Trzeci, najmłodszy oddział przedsiębiorstwa, Herman Commichau sprzedał w 1889 r., a nabywcą został inny niemiecki fabrykant, Ernest Hendrichs³¹ (il. 9).

Staraniem Hermana Commichau, który od 1879 r. prowadził firmę samodzielnie³², fabryka przy ul. Aleksandrowskiej w latach 1875-1891 była dalej rozbudowywana. W 1887 r. w dwóch zakładach zlokalizowanych w Białymstoku przy ul. Aleksandrowskiej i ul. Stawowej, pracowało łącznie dwustu dziewięćdziesięciu dziewięciu robotników, którzy wytwarzali kołdry, jedwab, aksamit i plis na dwóch tysiącach wrzecion i stu dwudziestu pięciu warsztatach tkackich, napędzanych dwiema maszynami parowymi o mocy czterdziestu KM (obie przy ul. Stawowej)³³.

Z tego okresu brakuje jednak dokumentów, które mogłyby poświadczyć dokładną chronologię zmian w zabudowie fabryki przy ul. Aleksandrowskiej.



9. Fabryka Hermana Commichau przy ul. Stawowej, sprzedana w 1889 r. Ernestowi Hendrichsowi.

Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 91.

The Herman Commichau factory in Stawowa Street, in 1889 sold to Ernest Hendrichs.

After: APB, Acts of the town of Białystok, call no. 91.

Informacje na ten temat pochodzą dopiero z 1893 r.³⁴ Wówczas plac fabryczny miał powierzchnię 2046 sążni kw. Jego zabudowa składała się przede wszystkim z głównego, trójkondygnacyjnego budynku tkalni, co oznacza, że obiekt wzniesiony w 1875 r. podwyższono o dodatkowe piętro. Oprócz niego wzdłuż zachodniej granicy posesji ciągnęły się w jednym rzędzie: drewniana oficyna, wozownia, murowany chlew i stajnia, natomiast wzdłuż północnej granicy placu rozciągało się drewniane zadaszenie. Wszystko uzupełniały dwa murowane, parterowe domy, piwnica i wychodek.

2. Zespół fabryczny w latach 1893-1930: fabryki Ferdynanda Frisza (1893-1896), Aronsonów (1896-1910) oraz Poreckiego i Gowieńskiego (ok. 1910-1928)

Herman Commichau, będąc w sędziwym wieku 71 lat, na wypadek swej śmierci spisał 19 sierpnia 1888 r. ostatnią wolę, mocą której właścicielem wszystkich posiadanych ruchomości i nieruchomości uczynił jedyne go syna, noszącego również imię Herman (II) - (il. 10). Nakazywał jednocześnie, aby wypłacił on swej matce Emmie i czterem siostrą: Zelmie, Huldzie, Almie i Emmie 60% wartości odziedziczonego majątku, każdej po 12%³⁵.

Senior rodu zmarł trzy lata później, a jego testament został sądowo potwierdzony 11 maja 1892 r. Wówczas dokonano wyceny całego spadku po fabrykancie. Testament znacząco skomplikował sytuację finansową firmy, tym bardziej, że tuż przed śmiercią, w grudniu 1889 r., Herman pożyczyl od moskiewskiego kupca Karola Szulca sumę 30 tys. rubli pod zastaw fabryki na Antoniuku, którą teraz musiał spłacać nowy właściciel³⁶. Spadkobierca, zmuszony testamentowymi zapisami, nakazującymi wypłacić matce i siostrze znaczne sumy pieniędzy, postanowił spieniężyć fabrykę przy ul. Aleksandrowskiej oraz sąsiadujące z nią posesje. Na wszystko uzyskał zgodę rodzicielki i rodzeństwa, które na stałe przebywały w Berlinie³⁷.

Pierwszą i najważniejszą transakcją Herman (II) Commichau zawarł 11 września 1893 r. w kancelarii notariusza Konstantyna Letczenki. Nabywcą wyceńnionej na 33 300 rubli fabryki włókienniczej został Alfred Frisz³⁸.

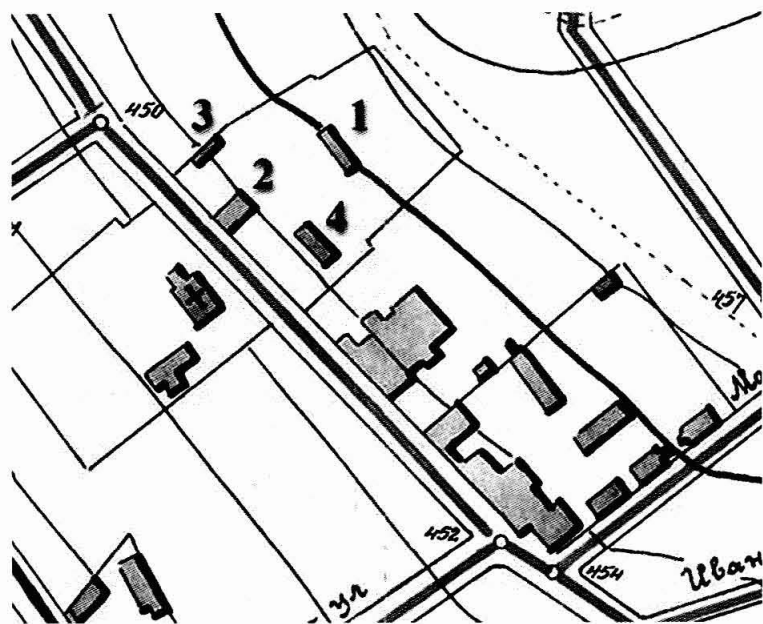
Friszowie, podobnie jak ród Commichau, pochodzili z Niemiec. Przed 1876 r. do Białegostoku przybył Frydrych Frisz, ojciec: Alfreda, Fritza, Pawła, Teodora i Hermana. Główny majątek rodziny mieścił się od 1876 r. przy ul. Niemieckiej, w tyle późnobarokowego Pałacyku Gościnnego. W latach 1866-1876 posesja ta należała do pochodzącej z Petersburga Małki Frydland. Właścicielka wzniosła na niej szereg budynków, w tym frontową kamienicę oraz trójkondygnacyjną fabrykę włókienniczą, które 30 marca 1876 r. odsprzedała Frydrychowi Friszowi³⁹. Ze względu na podeszły wiek (zmarł bowiem w 1895 r.⁴⁰) Frydrych odstąpił kierownictwo firmy swemu najstarszemu synowi, Alfredowi. Właśnie on postanowił w 1893 r. odkupić od Hermana Commichau fabrykę przy ul. Aleksandrowskiej, rozbudowując w ten sposób posiadane przedsiębiorstwo włókiennicze. Skądinąd Alfred był od wielu lat aktywnym białostockim przedsiębiorcą. Wystarczy wspomnieć, że w 1884 r. tworzył spółkę z Eugeniuszem Beckerem, prowadząc razem z nim słynną manufakturę przy ul. Stawowej (dziś ul. Świętojańska), zaś w latach 1896-1900 był radnym miasta Białystok⁴¹.

W ciągu kolejnych miesięcy 1896 r. Herman (II) Commichau wyzbywał się dalszych części rodowego majątku przy ul. Aleksandrowskiej. 12 marca sprzedał państwu plac nabyty w 1871 r. od Mejera Zabłudowskiego, na którym w momencie zawarcia transakcji stały dwa domy: piętrowy murowany i parterowy drewniany⁴². W następnych latach powstały tu państwowe składy monopolu spirytusowego, a wzniesiona wówczas zabudowa przetrwała w większości do dnia dzisiejszego przy ul. Warszawskiej 65⁴³.



10. Herman (II) Commichau i jego żona Betty z domu Jacobsen. Źródło: *Deutsches Geschlechterbuch*, Band 215 (*Obersächsisches Geschlechterbuch 2*), Limburg an der Lahn 2002.

Herman (II) Commichau and his wife, Betty born Jacobsen. After: *Deutsches Geschlechterbuch*, Band 215 (*Obersächsisches Geschlechterbuch 2*), Limburg an der Lahn 2002.



11. Zespół fabryczny Aronsonów według planu z ok. 1909 r. Numerami oznaczono następujące obiekty murowane: 1) trójkondygnacyjna tkalnia, 2) murowany parterowy dom z poddaszem, 3) murowany budynek gospodarczy, 4) nowy, piętrowy budynek mieszkalny. Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 91.

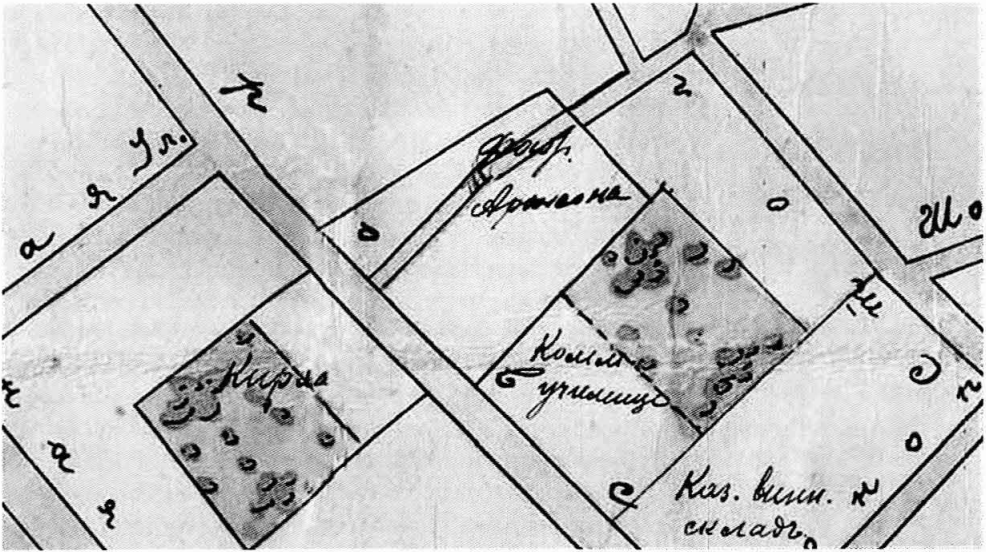
The Aronson factory complex according to a plan from about 1909. Numbers mark the following brick edifices: 1) three-storey weaving mill, 2) ground-floor building with an attic, 3) utility building, 4) new, single-storey residential building.

Source: APB, Acts of the town of Białystok, call no. 91.

19 kwietnia Herman (II) zawarł drugi akt kupna-sprzedaży, mocą którego za sumę 400 rubli wyzbył się na rzecz Abrama Cytrona działki położonej wzdłuż zachodniej granicy placu fabrycznego Frisza. Na posesji tej stał wówczas jeden drewniany dom, pozostały po uprzednim właścicielu, Gdalu Janowskim⁴⁴. Po 1919 r. działka uzyskała adres ul. Warszawska 57⁴⁵. Kolejny akt z 25 września 1896 r. miał w konsekwencji doniosłe znaczenie, gdyż dotyczył posesji oznaczonej po 1919 r. numerem 63, na której stała dawna kamienica Chronanowskich-Trębickich. Kupcem był jeden z najbogatszych miejscowych fabrykantów – August Moes⁴⁶. On też w 1909 r. przeznaczył kupiony od Commichaua budynek na potrzeby Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i prowadzonej przez nie szkoły handlowej. Ostatni wreszcie akt z 1896 r., zawarty 13 października, obejmował sprzedaż działki zlokalizowanej po przeciwnej stronie ul. Aleksandrowskiej, którą ojciec Hermana (II) kupił w 1886 r. Za sumę 9300 rubli uzyskał ją Frydrych Voss, który w kolejnych latach dokonał rozbudowy stojącego na niej murowanego domu. Efektem inwestycji jest istniejąca do dziś kamienica przy ul. Warszawskiej 50⁴⁷.

Alfred Frisz zarządzał fabryką przy ul. Aleksandrowskiej niespełna trzy lata. Nowy właściciel, zaciągając pożyczki pod zastaw posiadanych nieruchomości, stał się wkrótce niewypłacalny. Dlatego dawną posesję Hermana Commichau zasekwestrował Wileński Bank Ziemski i 26 sierpnia 1896 r. wystawił ją na publicznej licytacji⁴⁸. Nabywcą okazał się inny miejscowy przedsiębiorca, austriacki Żyd Solomon Aronson-Bagon, mieszkający w Białymstoku od około 1888 r.⁴⁹ Nie znamy treści spisane w 1896 r. dokumentu notarialnego, nie możemy więc odtworzyć obiektów wchodzących w skład zespołu fabrycznego i ewentualnych zmian, jakie Frisz mógł wprowadzić w zabudowie pomiędzy 1893 a 1896 r.

Już w 1896 r. Aronson brał pod zastaw posesji przy ul. Aleksandrowskiej pierwszą pożyczkę w wysokości 24 tys. rubli, kolejną zaś w 1907 r.⁵⁰ Jednak dopiero drugie świadectwo zastawne z 1907 r. przedstawia pełną listę budynków stojących



12. Fabryka Aronsonów na planie z ok. 1910 r. Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 137. The Aronson factory on a plan from about 1910. Source: APB, Acts of the town of Białystok, call no. 137.

na posesji przy ul. Aleksandrowskiej, obrazując zmiany, które zaszły w zabudowie fabrycznej pomiędzy 1893 a 1907 r. W dokumencie wyliczono przede wszystkim budynki pochodzące jeszcze z czasów Hermana Commichau, a więc trójkondygnacyjną tkalnię, dwa parterowe, murowane domy, murowaną stajnię i piwnicę. Do grona obiektów drewnianych należały trzy parterowe domy oraz sześć parterowych chlewów. Nowością w tym spisie był zarówno kocioł parowy, jak i piętrowy, murowany dom. Oba obiekty zbudowane zostały zapewne przez Aronsonów.

Z okresu, kiedy fabryka pozostawała w rękach rodu Aronsonów, pochodzą pierwsze źródła kartograficzne, rzucające nieco światła na rozplanowanie zabudowy w obrębie zespołu fabrycznego. Najwięcej szczegółów zawiera projekt budowy kanalizacji, sporządzony na przełomie 1912 i 1913 r.⁵¹, który odnotowuje cztery budynki murowane, odpowiadające obiektom wymienionym w 1907 r. (il. 11). Oprócz trójkondygnacyjnej fabryki, domu stojącego szczytem do ul. Aleksandrowskiej i budynku gospodarczego położonego przy zachodniej granicy działki, plan uwzględnia nowy obiekt w postaci piętrowego, murowanego domu, wzniesionego na rzucie prostokąta, który w późniejszym okresie został wydzielony z całości zespołu i otrzymał adres: Warszawska 61.

Solomon Aronson zmarł przed 13 sierpnia 1898 r. (tego dnia zatwierdzono do wykonania jego testament), a pozostały po nim majątek uległ podziałowi między wdowę Mnuchę i ich trzech synów: Lejzera, Arona i Hersza⁵². Spis fabryk z 1907 r. wymieniał przedalnię Arona Aronsona, a więc jednego z synów Solomona⁵³. Powstała ok. 1910 r. mapa Białegostoku również odnotowuje fabrykę Aronsonów na terenie dawnego zakładu Hermana Commichau (il. 12)⁵⁴. Zastawiona w latach 1896 i 1907 r. posesja fabryczna została ponownie zasekwestrowana pomiędzy 1908 a 1910 r., gdyż posiadacze nie byli w stanie spłacić ciężących na niej długów. O takim stanie rzeczy informuje spis właścicieli miejskich nieruchomości z 1910 r., w którym jako posiadacza działki nr 311, oszacowanej na 27 500 rubli, wymieniono

**Sz. Porecki
i G. Gawieński**
w BIAŁYMSTOKU

Biuro i Składy ulica Jurowiecka № 9.
Telefon Nr. 185.

Fabryki: **Warszawska 59, tel. 186**
Wasilków Apertura.

Kompletna Fabryka
Sukna i Kołder

Działy: Przędzalnia, Tkalnia,
Apertura i Farbiarnia

Firma egzystuje od 1888 roku.

13. Reklama fabryki
Szmula Poreckiego
i Gdala Gawieńskiego z 1921 r.

Źródło: *Białystok
ilustrowany. Zeszyt pamiątkowy,
pod red. A. Lubkiewicza,
Białystok 1921.*

Advertisement of the
Szmul Porecki and Gdal
Gawieński factory from 1921.
After: *Białystok ilustrowany,
Zeszyt pamiątkowy,
ed. A. Lubkiewicz,
Białystok 1921.*

Wileński Bank Ziemski⁵⁵. Pomiędzy 1910 a 1912 r. doszło do kolejnej licytacji zespołu fabrycznego. Jednakże brak dokumentów notarialnych uniemożliwia szczegółowe prześledzenie wydarzeń, które doprowadziły do przejęcia posesji przy ul. Aleksandrowskiej przez Pinchusa Jurzdzickiego vel Jurzdyckiego⁵⁶. On też pozostawał jej właścicielem do połowy lat 30. XX w.

Na temat jego osoby niewiele można powiedzieć, poza tym, że mieszkał przy ul. Pocztowej (dziś Jurowiecka) i był drobnym przedsiębiorcą. Jurzdzicki postanowił wynająć uzyskaną na drodze licytacji fabrykę miejscowym włókniarzom. Budynki dawnej fabryki Hermana Commichau podnajmowała już w 1913 r. spółka Gdala Gawieńskiego i Szmula Poreckiego, którzy właściwą siedzibę swej firmy mieli od 1888 r. przy ul. Pocztowej⁵⁷, później rozszerzoną o filię w Wasilkowie, przy ul. Nadzrzecznej⁵⁸. Prowadzona początkowo jedynie przez Gawieńskiego, od 1911 r. została przekształcona w spółkę i tę datę należałoby traktować jako rozpoczęcie działalności pod nowym adresem. Przy ul. Aleksandrowskiej w 1913 i 1914 r. mieściła się przędzalnia wełny i tkalnia tkanin wełnianych⁵⁹.

Pinchus Jurzdzicki zdołał utrzymać swoją własność przez burzliwy okres I wojny światowej i okupacji niemieckiej w latach 1915-1919⁶⁰. Podobnie stało się z przedsiębiorstwem Gawieńskiego i Poreckiego. Już w pierwszych miesiącach po odzyskaniu niepodległości w lutym 1919 r. funkcjonował należący do nich oddział przy ulicy, na nowo nazwanej Warszawską (il. 13). W czerwcu tego roku „Dziennik Białostocki” donosił o trwającym strajku żydowskich pracowników zakładu, będących w konflikcie z chrześcijańską grupą załogi⁶¹.

Fabryka w latach 20. XX w., podobnie jak wiele wytwórni tekstylnych ówczesnego Białegostoku, przechodziła trudne lata produkcyjnego kryzysu. W styczniu 1924 r. zakład Szmula Poreckiego i Gdala Gawieńskiego został unieruchomiony. W marcu tego roku zakończono trwający kilka tygodni strajk robotników, natomiast do kwietnia przedłużał się protest robotnic-konopiarek⁶². W lipcu 1925 r. w mieszkaniu Szmula Poreckiego przy ul. Jurowieckiej 9 komornik Sądu Okręgowego przeprowadzał licytację 10 zwoi sukna wartych 1050 zł. Z kolei we wrześniu tego roku magistrat Wasilkowa zasekwestrował znajdujące się w tamtejszej fabryce towary w ramach pokrycia niezapłaconego za 1924 i 1925 r. państwowego podatku od nieruchomości i miejskiego podatku od lokali⁶³. Kolejne licytacje ruchomości w siedzibie spółki „Porecki i Gawieński”, dokonane zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Białymstoku, miały miejsce w maju i listopadzie 1926 r.⁶⁴ Od października 1925 do sierpnia 1926 r. nie działała fabryka w Wasilkowie, w której w październiku 1926 r. spłonęła część

towarów⁶⁵. Od stycznia 1927 r. ponownie unieruchomiono oddział fabryki przy ul. Warszawskiej 59, a sytuacja powtórzyła się w Wasilkowie na początku następnego roku⁶⁶. Stan przedsiębiorstwa ulegał nieustannemu pogorszeniu, skoro w maju 1928 r. zlicytowano w Wasilkowie cztery warsztaty tkackie na ogólną sumę 4800 zł, ponownie w ramach rekompensaty za nieopłacone podatki⁶⁷. Wielki kryzys, który dotarł do Białegostoku w 1929 r., zmusił fabrykancką spółkę do zlikwidowania swojej działalności i przeniesienia się w 1930 r. do Rumunii⁶⁸.

Nieco inny los spotkał piętrowy budynek wzniesiony przez Aronsonów. Już w 1920 r. Pinchus Jurzdicki przeznaczył go na potrzeby Polskiej Drukarni Udziałowej. Kontrakt dzierżawny przedłużono w 1923 r.⁶⁹ Na przełomie lat 20. i 30. XX w. firma została przekształcona w „Polską Drukarnię w Białymstoku, spółka akcyjna” i przeniosła się pod adres ul. Św. Rocha 3. Tam też funkcjonowała nadal w 1932 r. Drukowano w niej różnego rodzaju akcydensy, zeszyty, papiery, a także gazety codzienne, między innymi „Dziennik Białostocki” (do października 1926 r.)⁷⁰. W 1927 r. swoje mieszkanie przy ul. Warszawskiej 61 posiadał były prezydent miasta – Bolesław Szymański⁷¹. On też zorganizował pod tym adresem siedzibę „Spółdzielni Mieszkaniowej «Zdobycz Kolejarzy» pracowników kolejowych węzła białostockiego, z odpowiedzialnością udziałami w Białymstoku”, zarejestrowaną w Sądzie Okręgowym 15 marca 1928 r. (początkowo przy ul. Warszawskiej 21)⁷². W 1938 r. mieszkał tu m.in. Maks Kohl, prezes spółki „Colonia” Zakłady Garbarskie⁷³.

3. Fabryka włókiennicza staje się piekarnią. Pierwsza Białostocka Piekarnia Mechaniczna (1928-1932) i cukiernia Klemensa Roguskiego

Pinchus Jurzdicki, właściciel posesji przy ul. Warszawskiej 59, nie mógł pozwolić na zbyt długi brak najemcy dawnej fabryki. Szukając odpowiedniego rozwiązania, trafił na spółkę trzech warszawskich piekarzy: Antoniego Łukasiewicza, Bronisława Banaszkiwicza i Michała Kona. Grupa przedsiębiorców przybyła do Białegostoku w połowie 1928 r. celem znalezienia lokalu, w którym mogłaby założyć pierwszą w mieście piekarnię mechaniczną. Potrzebę jej powstania władze miasta rozumiały od wielu lat, ale do 1928 r. nie udało się zrealizować tego dezyderatu. Jak relacjonował „Dziennik Białostocki” w sierpniu 1928 r., *spółka złożona z trzech fachowców, do której wchodzi i p. Banaszkiwicz, mistrz warszawskiego cechu piekarskiego, posiadających dostateczny kapitał, nabyła większą nieruchomość pofabryczną przy ul. Warszawskiej 59. Gmach posiada 2000 m² powierzchni i zostanie całkowicie przebudowany dla użytku piekarni mechanicznej na wzór europejskich. Sprowadzane są maszyny i ustawione będą piece pierwszorzędnej konstrukcji, stanowiące ostatnie słowo techniki nowoczesnej. Piekarnia uruchomiona zostanie 1 grudnia 1928 r. i w pełnym biegu będzie mogła dostarczyć miastu od 20 do 30 tys. kg pieczywa. Będzie to pieczywo wykonane w idealnych warunkach higienicznych, na co pozwala mechanizacja pracy. Niewątpliwie też, co jest rzeczą równie ważną, pieczywo potanieje. Wpłynie na to między innymi to, że surowce dostarczane będą bezpośrednio z wielkich młynów. (...) P. Banaszkiwicz był na posłuchaniu u Wojewody, prezydenta miasta i starosty, znajdując dla swej akcji życzliwe przyjęcie. Znajdzie też piekarnia mechaniczna niewątpliwie przyjęcie życzliwe w społeczeństwie całym. Inicjatywę prywatną należy powitać z uznaniem zwłaszcza, że organizatorzy piekarni stają do pracy z kapitałem własnym⁷⁴.*

Wspomniany w artykule prasowym akt kupna sporządzono 21 sierpnia 1928 r. w biurze notarialnym Stanisława Jankowskiego. Obejmował on sprzedaż fragmentu posesji nr 59⁷⁵. Nabywcą była spółka firmowa „Pierwsza Białostocka Piekarnia Mechaniczna Antoni Łukasiewicz i Spółka” z siedzibą w Białymstoku przy ul. Warszawskiej pod nr 59 i kapitałem 85 5000 zł, wpisana do rejestru handlowego działu A pod nr 5924⁷⁶. Wspólnicy tworzący piekarnię: Antoni Łukasiewicz, Bronisław Banaszekiewicz i Michał Kon byli mieszkańcami Warszawy.

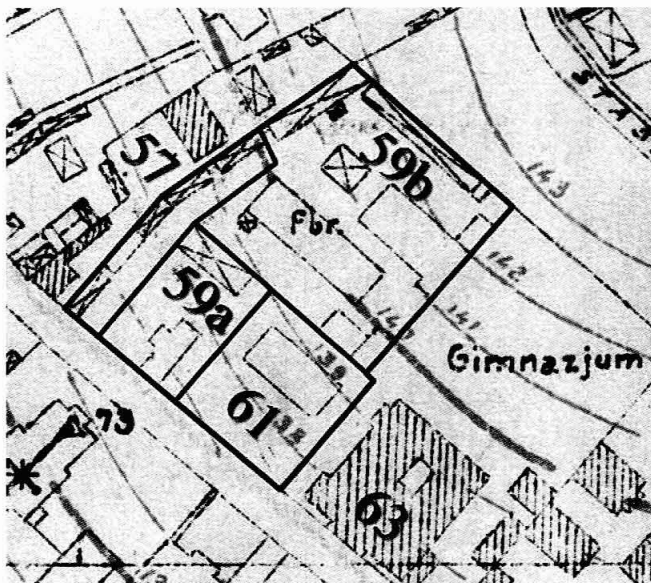
31 października 1929 r. nabyta przez Łukasiewicza posesja została wydzielona z tworzącej do tej pory całość nieruchomości nr 59, otrzymała nr miejski 554b, policyjny nr 59b i nową księgę hipoteczną pod nr 1684. Piekarnia Łukasiewicza wymieniana była wśród zakładów przemysłowych i handlowych już w *Informatorze Kresowym* na lata 1930/1931⁷⁷.

20 sierpnia 1929 r. białostocki magistrat poświadczył, że kupiony przez Łukasiewicza majątek składał się z placu o powierzchni 1997,07 m², na którym stał murowany, trzypiętrowy budynek fabryczny⁷⁸. Na teren piekarni prowadziła droga biegnąca przez posesję nr 59 (należącą do Jurzdzińskiego), z której Łukasiewicz mógł swobodnie korzystać. Z całą pewnością w okresie użytkowania zespołu fabrycznego przez piekarnię, włączono do niego kilka nowych obiektów, co było konsekwencją opisanych w cytowanym artykule działań adaptacyjnych budynku oraz montażu maszyn niezbędnych do produkcji pieczywa. Częścią rozbudowy był piec i wprowadzony z niego ceglany komin, wzniesiony w 1929 r. Jego późną genezę potwierdza zdjęcie przedstawiające panoramę Białegostoku, wykonane w 1928 r. przez Henryka Poddębskiego⁷⁹. Widok z wieży ratuszowej w stronę ówczesnej kirchy ewangelickiej ukazuje wyraźnie budynek szkoły handlowej (ul. Warszawska 63), a także trzypiętrowy budynek należący niegdyś do zespołu fabryki Commichaua. Na fotografii natomiast brakuje komina. Mapa z 1937 r. informuje jednocześnie, że w latach 1929-1937 w tyle posesji nr 59b postawiono znacznych rozmiarów murowany, piętrowy budynek, zachowany do dnia dzisiejszego. W tym czasie mogło również dojść do kolejnej modyfikacji najstarszego budynku fabrycznego poprzez dostawienie od wschodu ryzalitowej klatki schodowej.

Spółka piekarzy od początku pracy w Białymstoku zmagiała się z problemami finansowymi, wynikającymi z niemożności spłacenia wszystkich zaciągniętych zobowiązań kredytowych. Bardzo szybko, bo już 30 stycznia 1930 r. Bronisław Banaszekiewicz i Michał Kon odsprzedali Antoniemu Łukasiewiczowi za sumę 13 350 zł swoje udziały, natomiast Sąd Okręgowy w Białymstoku 10 lutego 1930 r. wykreślił piekarnię Łukasiewicza z Rejestru Handlowego⁸⁰. Przedsiębiorstwo od tego dnia prowadzone było jednoosobowo. Kłopoty osamotnionego właściciela trwały dalej, gdyż to jemu pozostały do uregulowania ogromne długi. Ich niespłacenie w terminie spowodowało wystawienie nieruchomości na publiczną licytację. Przeprowadzoną 29 marca 1934 r. aukcję wygrała Hela Rozenman, która nabyła majątek należący do Łukasiewicza (nr 59b) za sumę 35 000 zł, co potwierdził Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 15 kwietnia 1935 r.⁸¹

Zdaje się, że zmiana właściciela posesji nie wpłynęła na działalność piekarni mechanicznej. 13 marca 1934 r. do rejestru handlowego wpisano spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Mechaniczna Piekarnia «Santo» w Białymstoku”. Zarządcami przedsiębiorstwa zostali wybrani Wincenty Kozakiewicz, zamieszkały

w Czarnej Wsi koło Białegostoku oraz Henryk Kokoszkiwicz, pochodzący z Warszawy, który pełnił jednocześnie funkcję dyrektora spółki. Była ona bezpośrednią kontynuatorką firmy „Pierwsza Mechaniczna Piekarnia w Białymstoku” i została zawiązana 9 listopada 1933 r. na okres jednego roku⁸². Nie wiadomo, jak długo funkcjonował nowy najemca budynków przy ul. Warszawskiej 59. Przed 1939 r. część budynków, wchodzących w skład zespołu pofabrycznego, była nadal wykorzystywana przy produkcji gastronomicznej. W 1932 r. na terenie piekarni działał zakład cukierniczy Klemensa Roguskiego⁸³, zaś w 1934 r. mieścił się tu jeden z kilku punktów sprzedaży pieczywa i wyrobów cukierniczych Oskara Mładka⁸⁴.



14. Posesja fabryczna przy ul. Warszawskiej 59, jej zabudowa i podziały własnościowe według mapy z 1937 r.
Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 138.
Factory lot in 59 Warszawska Street, buildings and property divisions according to a map from 1937.
Source: Acts of the town of Białystok, call no. 138.

Rozplanowanie przestrzenne i położenie budynków istniejących w ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej ukazuje z dużą precyzją mapa Białegostoku wykonana w 1937 r.⁸⁵ (il. 14). Na jej podstawie możemy stwierdzić, że granice posesji nr 59 od czasu jej sprzedaży w 1893 r. nie uległy zmianie, a jedyną różnicą było wydzielenie nowej działki oznaczonej numerem 61. Dział pod numerami 59a i 59b obejmował w 1937 r. dawną zabudowę fabryczną, w tym szereg budynków gospodarczych, stojących wzdłuż wewnętrznej drogi łączącej ul. Warszawską z terenem piekarni, rozbudowaną trójkondygnacyjną halę fabryczną z 1875 r., dwupiętrową murowaną halę wzniesioną po 1929 r., drewniany budynek pochodzący jeszcze sprzed 1875 r., wreszcie dwa wydłużone, drewniane obiekty, ustawione przy granicach działki oraz kilka mniejszych budynków murowanych, zapewne pełniących funkcje gospodarcze.

4. Dzieje zespołu fabrycznego po 1945 r.

Podczas drugiej okupacji niemieckiej (27 VI 1941-27 VII 1944) wszystkie obiekty przemysłowe miasta podporządkowane zostały Głównemu Urzędowi Powierniczemu Wschodu (Haupttreuhandstelle Ost). Na mocy zarządzeń władz wojskowych część fabryk w mieście przekazano niemieckiej firmie Textilindustrie – Aufbau G.m.b.H. Nie wiadomo jednak, czy wśród nich znalazła się dawna fabryka Commichauów⁸⁶. Wydaje się to możliwe, zwłaszcza że zabudowa przetrwała okres II wojny światowej praktycznie nienaruszona, a nawet dokonywano w niej dalszych istotnych



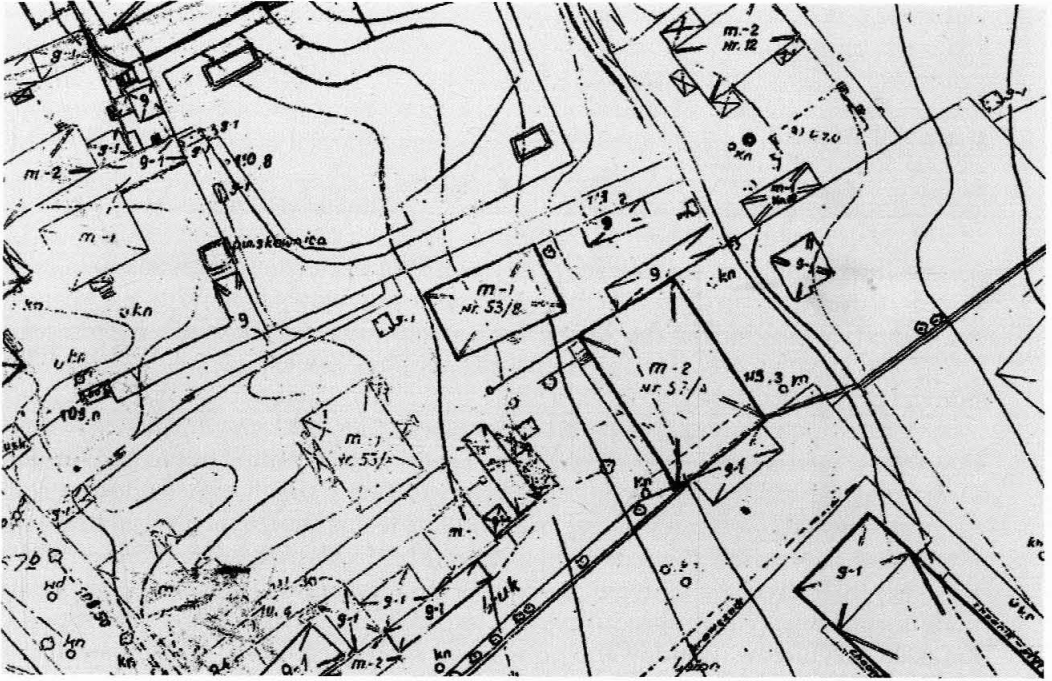
15. Zdjęcie lotnicze z września 1944 r. Na zdjęciu oznaczono numerami następujące obiekty: 1, 2 i 3) trzy murowane budynki zakładowe, 4) parterowy łącznik między budynkami 2 i 3, 5) zbiornik wodny, 6) murowany, parterowy dom, 7) komin.
 Aerial photograph from September 1944. Numbers mark the following: 1, 2 and 3) three brick factory buildings, 4) ground-floor connector between buildings 2 and 3, 5) water receptacle, 6) brick, ground-floor house, 7) chimney.

wjazd na teren fabryczny od ul. Warszawskiej, ulokowanego pomiędzy stojącym szczytowo do ulicy domem a nowo wybudowaną portiernią (stróżówką). Rozebrany został drewniany budynek w tyle dawnego domu Commichauów, a w jego miejscu wzniesiono żelbetowy obiekt, zamieniony już po wojnie na zbiornik wodny⁸⁸. W związku z likwidacją pierwotnej drogi dojazdowej, do budynku z 1875 r. została dostawiona parterowa przybudówka kryta pulpitem dachem, istniejąca jeszcze w latach 80. XX w.⁸⁹, zaś od strony południowo-wschodniej budynek połączono parterowym łącznikiem z domem znajdującym się na działce nr 61. Z dawnej zabudowy do roku 1944 przetrwała również wysunięta najdalej na północ hala produkcyjna z przelomu lat 20. i 30. XX w. oraz ceglany komin z piekarni Łukasiewicza.

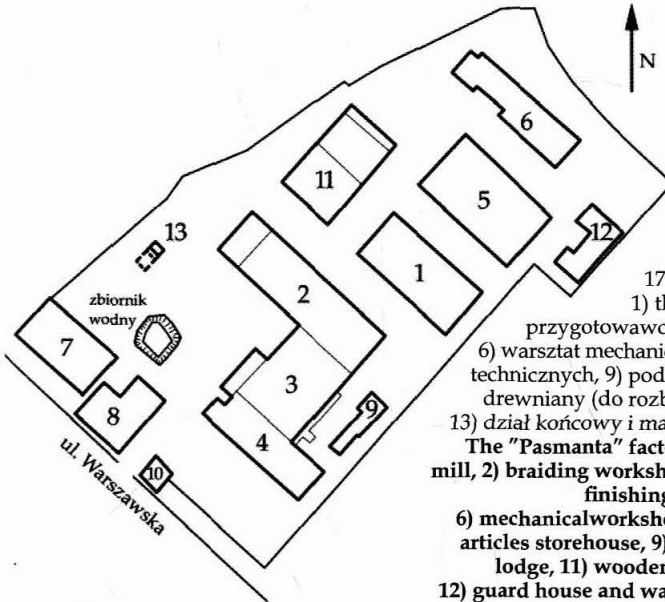
Po wojnie posesja przy ul. Warszawskiej 59 została przejęta przez państwo jako majątek opuszczony⁹⁰. 1 lipca 1947 r. Białostockie Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego przekształcono w Zjednoczenie Zakładów Przemysłu Włókiennego nr 34, a 10 grudnia tego roku przeprowadzono rejestrację przedsiębiorstw przemysłowych na terenie województwa białostockiego⁹¹. Zachowana fragmentarycznie inwentaryzacja zespołu (budynek tkalni i w części plecionkarni), wykonana zapewne po 1947 r.⁹², pozwala przypuszczać, że dopiero wówczas zapadła decyzja o umieszczeniu tu ponownie fabryki włókienniczej. Była nią „Pasmanta” – firma należąca do zrzeszenia zakładów włókienniczych z główną siedzibą w Łodzi, którą wprowadzono na posesję przy ul. Warszawskiej 59 dopiero w 1953 r. Na potrzeby nowego zakładu nieruchomości powiększono o znaczny fragment ziemi w północnej części, dzięki czemu działka zajęła całą przestrzeń pomiędzy ulicami Warszawską i Staszica (il. 16).

modyfikacji. Stan zespołu przy ul. Warszawskiej tuż po zakończeniu działań wojennych ukazuje fotografia lotnicza z sierpnia 1944 r. (il. 15). Dzięki niej można odtworzyć część zmian, jakie wprowadzono w układzie przestrzennym fabryki pomiędzy 1939 a 1944 r.

W tym czasie fabryka zyskała nową funkcję o znaczeniu strategicznym, a mianowicie w jednym z budynków na terenie fabryki składowano, bądź naprawiano silniki samolotów Luftwaffe⁸⁷. Fakt ten mogą potwierdzać znaczne zmiany w dotychczasowym zagospodarowaniu przestrzennym posesji nr 59, których efekt widoczny jest na wspomnianej fotografii lotniczej z 1944 r. Przede wszystkim scalono dawne podziały własnościowe między numerami 59a, 59b i 61, co w konsekwencji spowodowało likwidację drogi dojazdowej od strony północno-zachodniej i umieszczenie głównego



16. Posesja fabryczna „Pasmanty” w 1955 r.
 Źródło: APB, Zbiór kartograficzny, sygn. 121/28.
 The “Pasmanta” factory lot in 1955. Source: APB, Cartographic collection, call no. 121/28.



17. Zabudowa „Pasmanty” w 1966 r.:
 1) tkalnia, 2) plecionkarnia, 3) oddział przygotowawczy, 4) wykończalnia, 5) farbiarnia, 6) warsztat mechaniczny, 7) biurowiec, 8) magazyn art. technicznych, 9) podstacja, 10) portiernia, 11) magazyn drewniany (do rozbiórki), 12) strażnica i hydrofornia, 13) dział końcowy i magazyny wyrobów. *Rys. W. Wróbel.*
 The “Pasmanta” factory buildings in 1966: 1) weaving mill, 2) braiding workshop, 3) preparatory department, 4) finishing workshop, 5) dyeing workshop, 6) mechanical workshop, 7) office building, 8) technical articles storehouse, 9) power station, 10) door-keeper’s lodge, 11) wooden storehouse (to be pulled down), 12) guard house and water pump station, 13) end department and product storehouse. *Drawing: W. Wróbel.*

Sporządzony w 1966 r. projekt zagospodarowania terenu fabryki uzupełnia naszą wiedzę na temat rozplanowania poszczególnych obiektów i ich funkcji (il. 17). W zespole znajdowało się wówczas jedenaście obiektów murowanych, w tym cztery pamiętające okres sprzed II wojny światowej, oraz jeden budynek drewniany, po-

wstały w 2. poł. XIX w., ustawiony w północno-zachodniej części założenia (zaklasyfikowano go wówczas do rozbiórki). Trzy główne budynki „Pasmanty”, w których odbywała się produkcja włókiennicza, należały do najstarszych obiektów sprzed 1939 r. Były to: tkalnia, zlokalizowana w dwukondygnacyjnym budynku murowanym, wzniesionym po 1929 r., plecionkarnia, funkcjonująca w gmachu środkowym, zbudowanym po 1875 r. i rozbudowanym przed 1893 r., wreszcie wykańczalnia, umieszczona w parterowym budynku, ustawionym najbliżej ul. Warszawskiej.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że ostatni z wymienionych obiektów został po 1945 r. silnie przekształcony. Pierwotnie był to piętrowy budynek wzniesiony kosztem rodziny Aronsonów, który w czasie II wojny światowej z nieznanymi przyczynami (zły stan techniczny?) częściowo rozebrano i zredukowano do poziomu parteru. W łączniku pomiędzy plecionkarnią a wykańczalnią funkcjonował w 1966 r. oddział przygotowawczy.

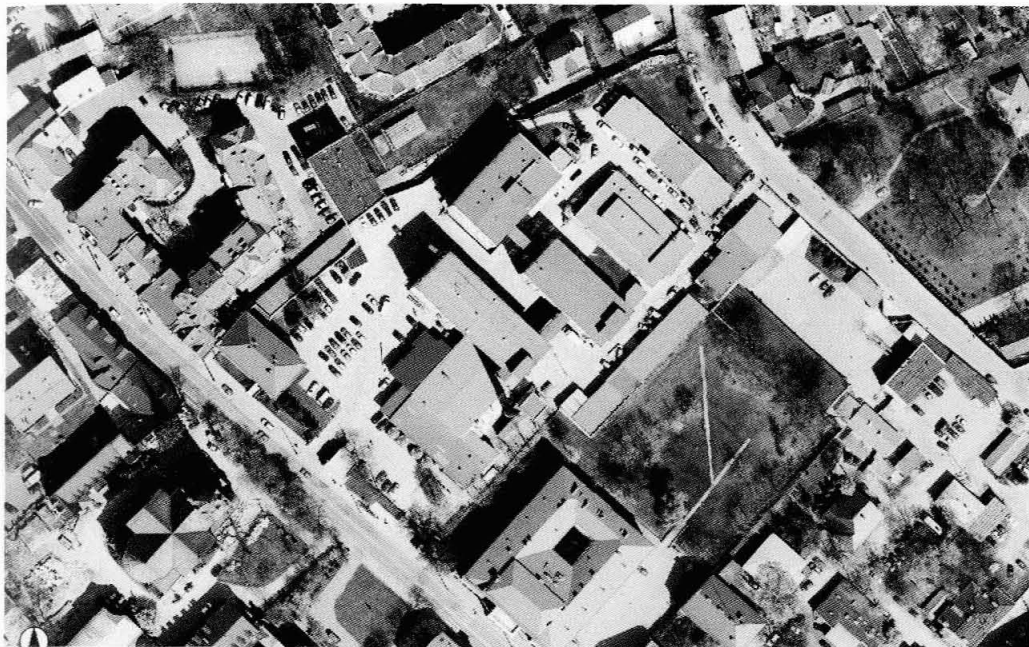
Pozostałe budynki wymienione na planie zagospodarowania są obiektami nowymi, wzniesionymi na potrzeby „Pasmanty” przed 1966 r. Była to parterowa farbiarnia, warsztat mechaniczny, zbudowany w 1956 r. trzypiętrowy biurowiec od ul. Warszawskiej, parterowy magazyn artykułów technicznych, podstacja, strażnica i hydrofornia, wreszcie dwukondygnacyjny oddział końcowy i magazyn wyrobów końcowych. Drewniany budynek został po 1966 r. zastąpiony nowym parterowym budynkiem magazynowo-produkcyjnym, zaprojektowanym w 1965 r. przez zespół łódzkich inżynierów. Zbudowano go w ciągu następnego roku, o czym świadczy plan z 1966 r., przechowywany w Archiwum Departamentu Geodezji Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Kamienicę stojącą szczytem do ul. Warszawskiej rozebrano na przełomie lat 60. i 70. XX w., zaś w połowie lat 70. dokonano zakupu części terenów od strony dawnej Szkoły Handlowej i zrealizowano kolejne inwestycje: rozbudowano i zmodernizowano trafostację (1973 r.), zbudowano garaże, wiatę i magazyn (1975 r.), magazyn surowców (1977 r.), wreszcie magazyn soli (1978 r.). Połowa lat 70. XX w. była okresem intensywnych prac remontowych i modernizacyjnych zakładu. W tym czasie bowiem wybudowano kolejny łącznik pomiędzy budynkami (w latach 60. połączono w ten sposób tkalnię i plecionkarnię), do ich wnętrza wprowadzono windy, na potrzeby produkcji zakupiono nowe maszyny przędzalniane, wymieniono również przyłącza i instalacje fabryczne. Około 1984 r. został obniżony o 6 m komin fabryczny, który w połowie lat 90. XX w. zamierzano całkowicie rozebrać, jednak nie zdołano tego uczynić na skutek interwencji służby konserwatorskiej⁹³.

Obecny właściciel nabył zespół pofabryczny w 2001 r. i mniej więcej od 2003 r. poczynił szereg prac remontowych, modernizacyjnych i adaptacyjnych, dostosowując obiekty do potrzeb nowych funkcji, głównie handlowych i usługowych. W latach 2003 i 2004 z posesji została usunięta również znaczna część drzewostanu (topole, wiązy, jesion i klony), rozebrano także zbiornik wodny i parterową przybudówkę przy plecionkarni⁹⁴.

II. PROBLEMATYKA KONSERWATORSKA ZESPOŁU POFABRYCZNEGO PRZY UL. WARSZAWSKIEJ 59

Zabudowania dawnej fabryki „Pasmanta” znajdują się w centrum Białegostoku, na terenie dzielnicy Bojary, pomiędzy ulicami Warszawską i Stanisława Staszica,



18. Zespół pofabryczny przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku – widok z lotu ptaka, stan z 2011 r.

Źródło: System Informacji Przestrzennej GIS miasta Białegostoku.

Post-factory complex in 59 Warszawa Street in Białystok – aerial view, state in 2011.

Source: Spatial Information System GIS of the town of Białystok.

na działce o numerze ewidencyjnym 17-804/4 o powierzchni 1,3864 ha. Od południowego zachodu, po przeciwnej stronie ul. Warszawskiej, usytuowany jest zespół kościoła rzymskokatolickiego pw. św. Wojciecha, od północnego zachodu posesja nr 57 z zabudową mieszkalną wielorodzinną, usługową i gospodarczą, od północnego wschodu (po przeciwnej stronie ul. S. Staszica) zabudowania mieszkalne jednorodzinne, zaś od południowego wschodu posesja nr 63 z monumentalnym budynkiem dydaktycznym Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu w Białymstoku (il. 18).

Teren działki jest nieznacznie nachylony w kierunku ul. Warszawskiej, otoczony ogrodzeniem pełnym – murowanym z cegły (od strony północno-zachodniej) oraz ażurowym z przęsłami z siatki, osadzonymi na betonowym cokole pomiędzy takimiż słupami, z wjazdem umieszczonym od strony ul. Warszawskiej. Nawierzchnia działki w przeważającej mierze utwardzona została płytami betonowymi i chodnikowymi (płyty kwadratowe i trylinka) z nieznacznymi partiami zieleni w części centralnej, północno-wschodniej i południowo-zachodniej, w części porośniętymi liściastymi i iglastymi drzewami (il. 19).

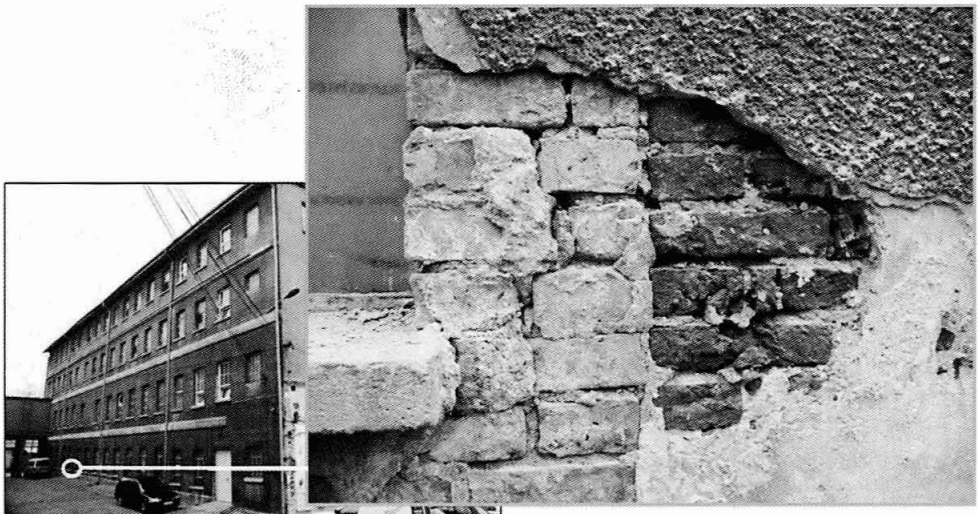
W skład zespołu wchodzi następujące obiekty: dawny budynek administracyjny białostockich zakładów przemysłu pasmanteryjnego „Pasmanta”, portiernia, magazyn przędzy, oddział przygotowawczy, komin, trafostacja, plecionkarnia, garaż, wykańczalnia, tkalnia, farbiarnia, warsztaty mechaniczne, strażnica, magazyn I i magazyn II.

Najstarszy element zespołu pofabrycznego stanowi budynek plecionkarni, wybudowany w 1875 r., którego obecny wygląd wynika z co najmniej trzech faz roz-



19. Zespół pofabryczny przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku – widok ogólny z wieży kościoła pw. św. Wojciecha. Fot. S. Wicher, XI 2010 r.
Post-factory complex in 59 Warszawska Street in Białystok – general view from the tower of the church of St. Wojciech. Photo: S. Wicher, November 2010.

20. Elewacja północno-wschodnia dawnej plecionkarni z zaznaczeniem odkrytki potwierdzającej rozbudowę obiektu. Widoczny odmienny materiał muru i styk obu części. Fot. S. Wicher, XI 2010 r.
North-eastern elevation of the former braiding workshop with marked confirmation of the expansion of the building. Visible different material of the wall and the abutment of both parts. Photo: S. Wicher, November 2010.



budowy. Z pierwotnego budynku zachowały się niemalże w całości, w dobrym stanie technicznym, mury obwodowe wzniesione z jednolitej czerwonej cegły murowanej na zaprawie wapienno-piaskowej (il. 20), z charakterystycznym układem i rytmem otworów okiennych. Zachowała się również część piwniczna obiektu, ale jest ona obecnie zasypana.

21. Fragment elewacji południowo-zachodniej II kondygnacji plecionkarni z 1875 r. z zachowanymi śladami opasek okiennych i pierwotnego tynku.

Fot. S. Wicher, XI 2010 r.

Fragment of the south-western elevation of the second storey of the braiding workshop from 1875 with preserved traces of window frames and original plaster.

Photo: S. Wicher, November 2010.



22. Fragment ściany szczytowej dawnej plecionkarni z częściowo zachowanym pierwotnym gzymsem z charakterystycznymi wnękami oraz późniejszymi gniazdami po belkach zadaszenia rozebranej przybudówki.

Fot. S. Wicher, XI 2010 r.

Fragment of the gable wall of the former braiding workshop with partly preserved original cornice together with characteristic niches and later beaminserts in the roof of the pulled down annex.

Photo: S. Wicher, November 2010.





23. Budynek d. plecionkami z widocznym w tle ryzalitem, ozdobionym dekoracyjnym szczytem i gzymsami. Fot. S. Wicher, XI 2010 r.
Formerbraiding workshop building with a visible projection in the background, decorated with an ornamental gable and cornices. Photo: S. Wicher, November 2010.

Fragmentarycznie ocalał pierwotny wystrój architektoniczny elewacji omawianego budynku. Składa się on z malowanych na biało wypraw tynkarskich (dziś ukrytych pod późniejszymi warstwami tynków), z zachowanym w nieznacznym stopniu skromnym detalu ze śladami po profilowanych opaskach i gzymsach podokiennych (il. 21) oraz szerokich płaskich gzymsów międzykondygnacyjnych z charakterystycznymi podłużnymi wnękami (il. 22). W ścianie szczytowej pozostała także znaczna część dwóch lizen spiętych niegdyś ostrołukiem (por. il. 7 i 8).

W czasie przebudowy przeprowadzonej przed 1893 r. obiekt poszerzono o około 1/3 długości (il. 20), a nowe mury wzniesiono przy pomocy żółtej cegły. W nawią-

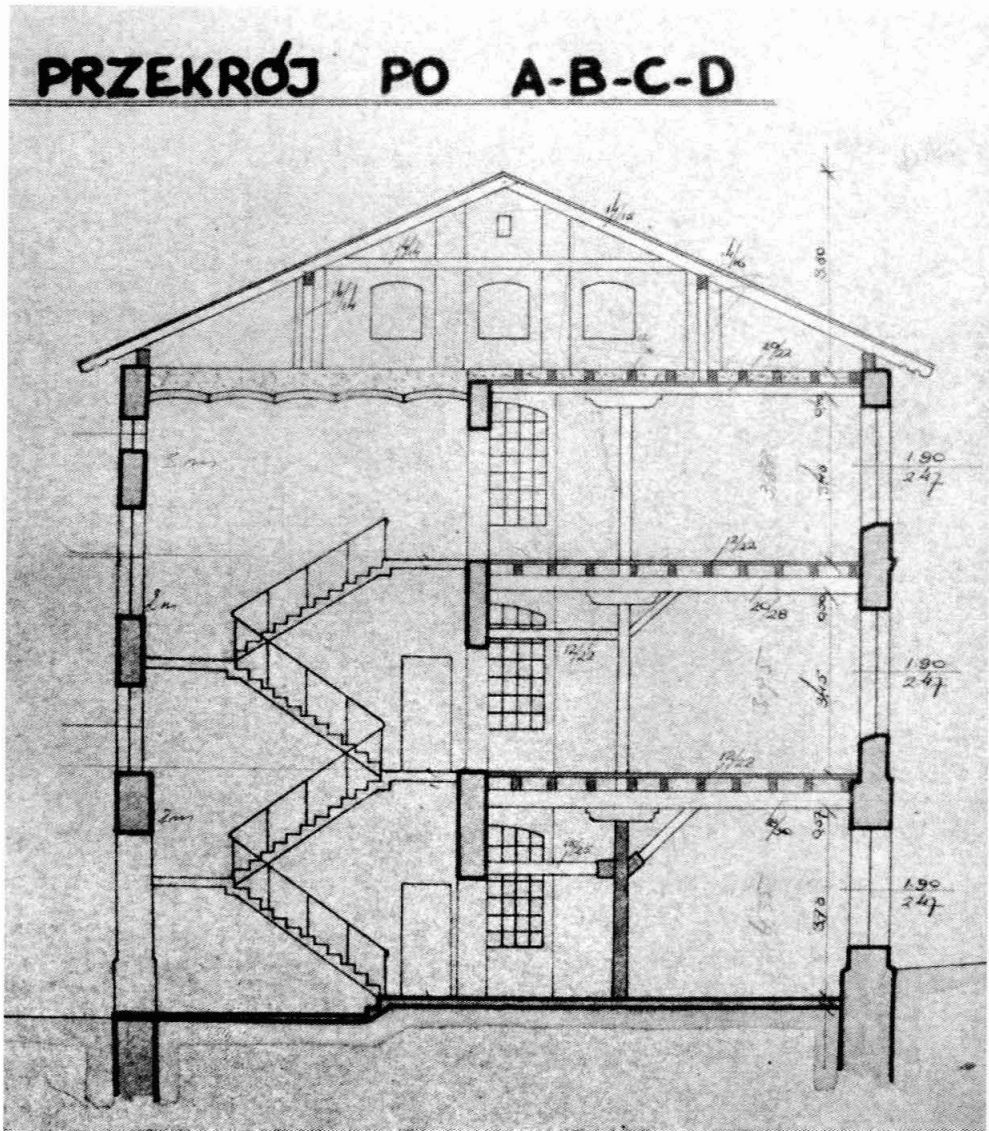


24. Elewacja północno- i południowo-zachodnia dawnej tkalni z widocznymi łącznikami i obniżonym płaskim dachem. Fot. S. Wicher, XI 2010 r.
North- and south-western elevation of the former weaving mill with visible connectors and lowered flat roof. Photo: S. Wicher, November 2010.

zaniu do architektury starego budynku, w nowej części utrzymano charakterystyczny rytm otworów okiennych, choć zyskały one odcinkowe zamknięcia. Scalono także kolorystycznie obie części budynku poprzez pomalowanie elewacji na białą. Dalsze przeobrażenia obejmowały w latach 30. XX w. nadbudowę dodatkowej kondygnacji i dostawienie mieszczącego klatkę schodową ryzalitu, ozdobionego dekoracyjnym szczytem i gzymsami, (il. 23). Z 1. poł. XX w. pochodzą stropy i klatki schodowe wykonane z żelbetonu, które zapewne zastąpiły drewniane.

W wyniku przystosowywania budynku do nowych funkcji część pierwotnych otworów okiennych i drzwiowych została zasłonięta, w innych zmieniono proporcje i wymiary, niektóre uzyskały nową funkcję. Obecna stolarka okienna i drzwiowa, choć w dużym stopniu nawiązuje do dawnych podziałów, została wykonana współcześnie z PCV w nowoczesnej konstrukcji. Gruntowna modernizacja budynku w 2. poł. XX w. przyniosła kolejne nowe elementy, takie jak dźwig przemysłowy, do funkcjonowania którego wprowadzono nadbudówkę, a także naziemny łącznik między budynkiem a dawną tkalnią.

Innym dobrze zachowanym obiektem o cechach zabytku jest hala fabryczna dawnej tkalni, wzniesiona na przełomie lat 20. i 30. XX w. Do dnia dzisiejszego przetrwały niemalże w niezmiennym stanie mury zewnętrzne budynku, pierwotnie nietynkowane z licowaną elewacją z żółtej cegły i charakterystycznymi dużymi otworami okiennymi, zamkniętymi odcinkowo, wypełnionymi wielokwaterowymi oknami (il. 24). W trakcie modernizacji i kolejnej przebudowy przeprowadzo-



25. Fragment inwentaryzacji: *Plan budynków P.Z.P.W. No 34 znajdujących się w Białymstoku przy ul. Warszawskiej No 59 (projektowana fabryka jedwab.-galanteryjna)*, brak autora i daty (ok. 1947 r.), w zbiorach administratora zespołu. Rysunek ukazuje przekrój poprzeczny d. tkalni przed przebudową. Zwraca uwagę dwuspadowy dach z trzema oknami w szczycie oraz konstrukcją drewnianego stropu i podciągów charakterystycznych dla innych obiektów przemysłowych z tego czasu, zachowanych na terenie Białegostoku (m.in. zabudowania pofabryczne przy ul. Włókienniczej i Częstochowskiej oraz d. magazyn przy al. Piłsudskiego 11/1).

Fragment of inventory entitled: *Plan budynków P.Z.P.W. No 34 znajdujących się w Białymstoku przy ul. Warszawskiej No 59 (projektowana fabryka jedwab.-galanteryjna)*, no author and date (ca. 1947), in the collections of the complex administrator. The drawing shows a cross-section of the former weaving mill prior to redesigning. Attention is drawn to the pitched roof with three windows in the gable and the construction of the wooden ceiling and pulleys typical for other industrial buildings preserved in Białystok (i.a. the post-factory buildings in Włókiennicza and Częstochowska streets and the former storehouse in 11/1 Piłsudskiego Avenue).

26. Fragment ryzalitu budynku d. tkalni z odsłoniętymi partiami dekoracyjnych łuków odcinkowych (ze śladami skucia wystających elementów) nad otworami okiennymi i drzwiowymi.

Fot. S. Wicher, XI 2010 r.

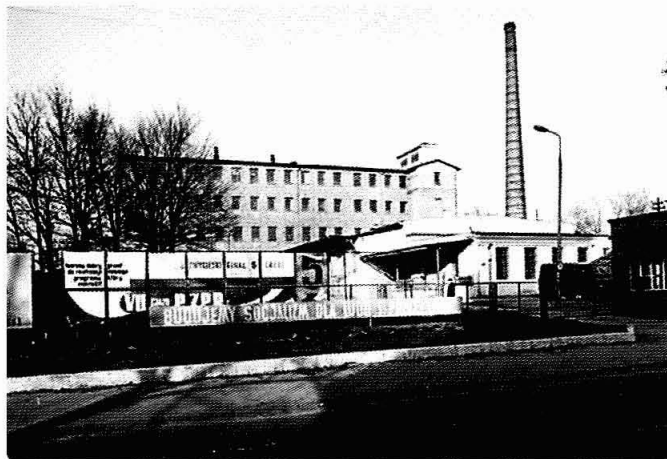
Fragment of a projection of the former weaving mill building together with uncovered decorative arches (with traces of removal of the protruding elements) above the window and door openings.

Photo: S. Wicher, November 2010.



nej w 2. poł. XX w., obiekt został pozbawiony trójkątnych szczytów (jeden z nich z trzema okienkami), w konsekwencji czego dwuspadowy dach zastąpiono stropodachem (por. il. 24 i 25). Zachowano natomiast ślepią ścianę od strony południowo-wschodniej, stojącą niegdyś na linii rozgraniczającej posesje nr 59 i 63.

Podobnie jak w przypadku plecionkarni, tak i w tym budynku wprowadzono nowe żelbetowe stropy, klatki schodowe, windy oraz łączniki, a także wymieniono częściowo stolarkę okienną i drzwiową, zamurując jednocześnie niektóre otwory okienne. Prawdopodobnie jeszcze przed 1945 r. dobudowano parterowe



27. Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta” – widok ogólny z ulicy Warszawskiej, stan w 1978 r. Widoczna pierwotna forma komina. Fot. Jerzy Szandomirski. Źródło: *Białystok. Studium historyczno-urbanistyczne do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta*, opr. Antoni Oleksicki, Irena Małofiejew, Białystok 1978, il. 192, w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, nr inw. 2300.

Białystok Haberdashery Works (BZPP) "Pasmanta" – general view from Warszawska Street, state in 1978. Visible original form of the chimney. Photo: Jerzy Szandomirski. Source: *Białystok. Studium historyczno-urbanistyczne do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta*, prep. by Antoni Oleksicki, Irena Małofiejew, Białystok 1978, fig. 192, in the collections of the Voivodeship Office for the Protection of Historical Monuments (WUOZ) in Białystok, inv. no. 2300.

szczytów, zaś w ostatnich latach znacznym przeobrażeniem uległa dyspozycja elewacji, poddana termomodernizacji i wymianie stolarki okiennej i drzwiowej.

W okresie międzywojennym wzniesiono także komin fabryczny, którego obecny wygląd wynika z przebudowy z lat 80. XX w., kiedy obniżono jego wysokość o około 6 m. Pierwotnie miał on nieco bardziej zdobne zwieńczenie (por. il. 27 i 28).

Budynek portierni, postawiony w latach 40. XX w. w duchu architektury modernizmu, został w ostatnich latach znacznie zmniejszony poprzez zmianę dyspozycji elewacji i ich termomodernizację. Pierwotna wnęka przed wejściem głównym do budynku miała znaczenie praktyczne, gdyż chroniła portiera przed złymi warunkami atmosferycznymi. Obecnie wnękę zastąpiono rodzajem preten-sjonalnego portalu. Również wzniesiony w połowie lat 50. XX w. socrealistyczny budynek administracyjny, pozostający w dobrym stanie technicznym, został zmniejszony w wyniku termomodernizacji elewacji i przekształceń otworów okiennych poprzez wprowadzenia jednoprzestrzennych okien z tworzywa sztucznego.

Na terenie zespołu znajduje się też szereg obiektów wzniesionych na potrzeby zakładu przemysłu pasmanteryjnego w 2. poł. XX w. Z lat 60. XX w. za-

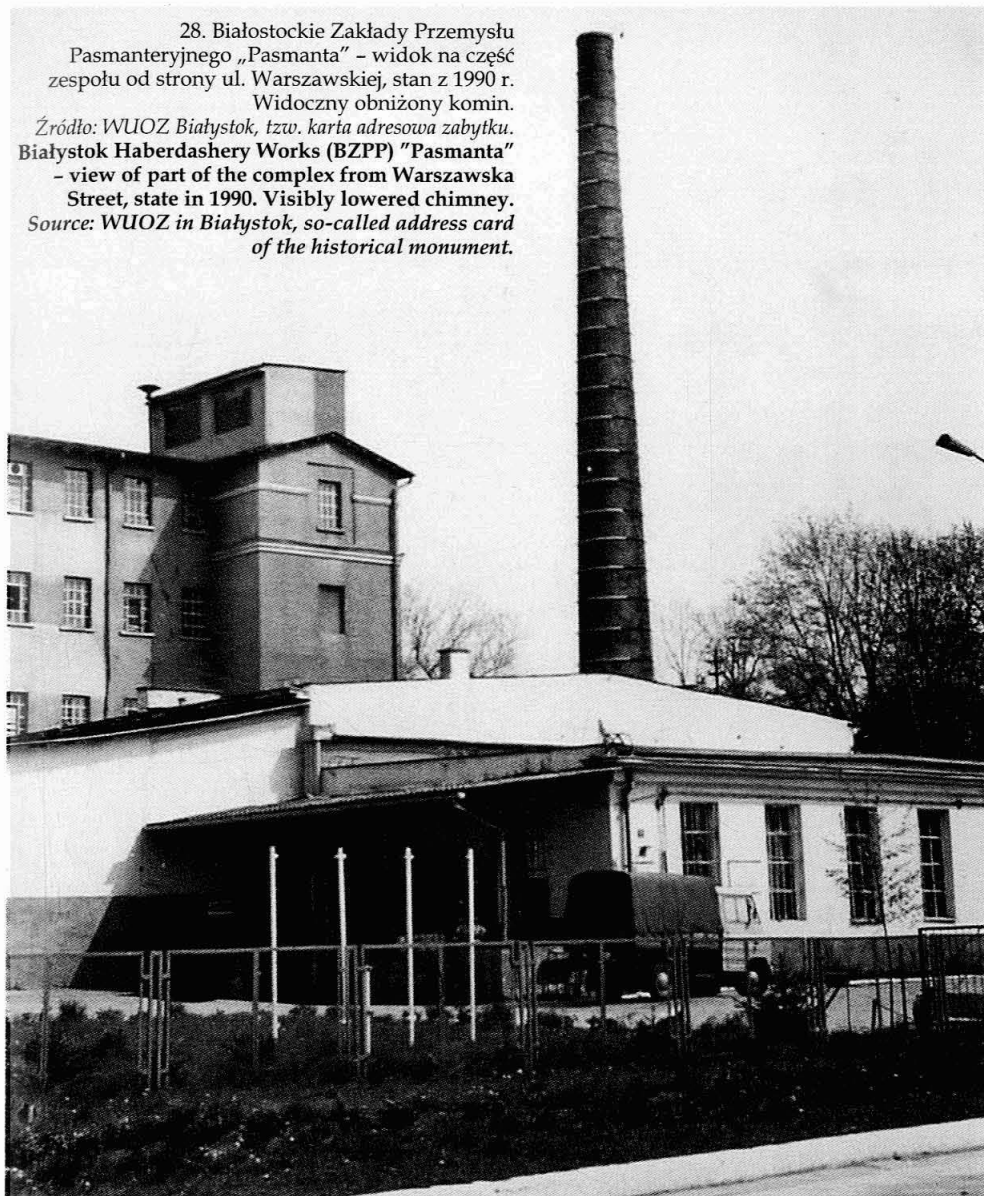
pomieszczenie dawnej kuchni. Elewacje pokryto tynkiem, skuwając przy tym detal w postaci wystających ceglanych łuków nadokiennych (il. 26). W obu budynkach zachowały się dekoracyjne elementy kotwiące ściągów sprężających ściany w formie żelaznych profilowanych tarcz, pochodzące zapewne z okresu międzywojennego.

Wprowadzone w latach 30. i 40. XX w. nowe funkcje poszczególnych budynków w znacznym stopniu wpłynęły na zmianę ich wyglądu. Największej ilości przebudowań i modernizacji uległ dawny dom mieszczący się niegdyś na posesji nr 59a, z którego pierwotnej formy ocalały prawdopodobnie tylko kamienne fundamenty i ceglane mury obwodowe. Podczas przebudowy w latach 40. XX w. budynek został pozbawiony dwuspadowego dachu i dekoracyjnych schodkowych

28. Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta” – widok na część zespołu od strony ul. Warszawskiej, stan z 1990 r.

Widoczny obniżony komin.

Źródło: WUOZ Białystok, tzw. karta adresowa zabytku.
Białystok Haberdashery Works (BZPP) “Pasmanta”
– view of part of the complex from Warszawska Street, state in 1990. Visibly lowered chimney.
Source: WUOZ in Białystok, so-called address card of the historical monument.



chowaly się przede wszystkim budynki wykańczalni i farbiarni. Trzykondygnacyjny, późnomodernistyczny budynek wykańczalni, licowany białą cegłą silikatową, zachował w znacznym stopniu pierwotny wygląd elewacji oraz podziały wnętrz. W późniejszych latach został połączony poprzez łącznik z budynkiem dawnej tkalni oraz wyposażony w parterowy budynek hydroforni, wymurowany z silikatowej cegły. W budynku farbiarni utrzymano jednoprzestrzenny podział wnętrza i charakterystyczną bryłę, jednakże poprzez zmianę artykulacji części elewacji, uległ on znacznemu zeszpeceniu.





29. Stróżówka po przebudowie. Fot. S. Wicher, XI 2010 r.
Lodge after redesigning.
Photo: S. Wicher, November 2010.



30. Dawny budynek administracyjny BZPP „Pasmanta”.
Fot. S. Wicher, XI 2010 r.
Former administration building of BZPP “Pasmanta”.
Photo: S. Wicher, November 2010.

31. Wykończalnia. Po lewej elewacja północno- i południowo-zachodnia z widocznym łącznikiem, po prawej południowo- i północno-wschodnia z budynkiem hydroforni.
Fot. S. Wicher, XI 2010 r.

Finishing workshop. On the left: north- and south-western elevation with visible connector, on the right: south- and north-eastern elevation with the water pump station.
Photo: S. Wicher, November 2010.

Stan techniczny większości budynków jest na ogół dobry, ale liczne przebudowy i modernizacje zatraciły w części ich pierwotny wygląd i zubożyły zabytkową substancję. Co więcej, intensywna eksploatacja i brak systematycznych remontów wpłynęły na obniżenie estetyki budynków. Przystosowanie obiektów do nowych funkcji w niektórych przypadkach spowodowało przemiany układów przestrzenno-funkcyjnych. W żadnym z budynków nie zachowało się pierwotne wyposażenie w postaci maszyn i urządzeń.

Mimo to, zespół zabudowy pofabrycznej przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku stanowi zabytek techniki, posiadający wartości historyczne i naukowe, w części także i walory artystyczne (architektoniczne). Stanowi ważny dokument dziejów białostockiego przemysłu, kształtującego się począwszy od 1. poł. XIX w., aż po lata 80. XX w. W tym czasie włókiennictwo stało się podstawą dynamicznego rozwoju miasta, któremu już w XIX stuleciu nadano miano „Manchesteru Północy”.

Zespół pozostaje istotnym świadectwem zjawisk społecznych i gospodarczych, zachodzących w ówczesnym Białymstoku. Zabudowania pofabryczne, obok



32. Farbiarnia.
Fot. S. Wicher, XI 2010 r.
Dyeing workshop.
Photo: S. Wicher, Nov. 2010.

zachowanej dawnej fabryki w dzielnicy Antoniuk, pozostają materialnym świadectwem działalności jednego z największych rodów fabrykanckich XIX-wiecznego Białegostoku – niemieckiej rodziny Commichau, prekursorów białostockiego przemysłu. Świad-

czą one ponadto o działalności innych przedsiębiorców, m.in. rodziny Aronsonów, Szmula i Izraela Poreckich, Nachmana i Gdala Gawieńskiego, Antoniego Łukasiewicza, czy Klemensa Roguskiego. To właśnie w oparciu o te zabudowania powstała pierwsza w Białymstoku piekarnia mechaniczna, z kolei po II wojnie przez wiele lat działała tu „Pasmanta”, jeden z najbardziej znanych białostockich zakładów włókienniczych.

Omawiana zabudowa pofabryczna, obok zespołu dawnych składów monopolowych pod nr 65, stanowi ostatni tego typu zabytek przy ul. Warszawskiej. Jego obecny wygląd wynika z ciągu zachodzących przemian poczynawszy od 2. poł. XIX w., przez cały wiek XX, aż do początków XXI w. Zachowane na terenie zespołu budynki z różnych okresów pozwalają prześledzić rozwój architektury industrialnej na obszarze Białegostoku. Poszczególne obiekty, mimo skromnego wystroju, razem stanowią wyjątkowy przykład najlepiej zachowanego zespołu zabudowy poprzemysłowej na terenie miasta, przypominając jednocześnie o jednej z najważniejszych funkcji, jakie pełniła niegdyś ulica Warszawska.

Same obiekty mogą być przedmiotem badań nie tylko historyków dziejów Białegostoku i lokalnego przemysłu, ale również historyków architektury, czy konserwatorów. Budynek dawnej plecionkarni jest jednym z ostatnich przykładów najstarszej zabudowy pofabrycznej na terenie Białegostoku. Warto dodać, iż w niedawnym czasie odnaleziony został przez dr M. Dolistowską z Politechniki Białostockiej oryginalny projekt budowy obiektu (il. 7).

Obok wartości zabytkowych zespół posiada także walory funkcjonalne i znaczny potencjał gospodarczy, dzięki atrakcyjnemu położeniu w centrum miasta, okazałej kubaturze obiektów oraz dużym możliwościami adaptacyjnymi. W skład zespołu pofabrycznego przy ul. Warszawskiej 59 wchodzi obiekty z różnych okresów, o różnej formie i funkcji, wznoszone często w ramach doraźnych potrzeb kolejnych właścicieli. Zabudowania pofabryczne, choć nie stanowią dziś jednolitego zespołu, a ich obraz nigdy nie był wynikiem z góry zaplanowanej kompozycji, to jednak zachowały swój postindustrialny charakter.

Istnieje również pewna prawidłowość w zagospodarowaniu przestrzennym zespołu. Na terenie fabrycznym nowa zabudowa o zasadniczym znaczeniu

była kształtowana jako wolno stojąca, przeważnie dwu- lub trzykondygnacyjna, na co przykładem mogą być zachowane budynki plecionkarni, tkalni, wykańczalni i farbiarni. Natomiast ciągi zabudowy o charakterze gospodarczym lokowano na obrzeżach działki. Wynikało to nie tylko ze strefowania ich funkcji, ale umożliwiała również swobodną komunikację między poszczególnymi obiektami. Nawet jeśli zdarzały się rozbudowy, bądź nadbudowy obiektów istniejących, to w przypadku historycznej zabudowy były kształtowane z poszanowaniem pierwotnych elementów założenia. Dopiero zmiany wprowadzone w latach 40. XX w., a także część działań w ostatnim czasie funkcjonowania „Pasmanty” miały charakter doraźny i dosyć chaotyczny. Należy przy tym pamiętać, że przez cały ten okres funkcjonowała tu fabryka, a budynki traktowano wyłącznie utylitarnie. Dopiero po 2000 roku, gdy została wstrzymana produkcja, zaistniała możliwość adaptacji zespołu do nowych funkcji z wykorzystaniem jego zabytkowych walorów.

Należy dodać, że już w 2. poł. lat 70. XX w. zespół pofabryczny objęty został formą ochrony konserwatorskiej, znajdując się na terenie części Białegostoku oraz ul. Warszawskiej, wpisanych do rejestru zabytków⁹⁵. Z kolei, w dniu 29 października 2007 r. uchwałą Rady Miejskiej Białegostoku Nr XVIII/174/07 został przyjęty Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) części osiedla Bojary w Białymstoku (rejon ulic: Towarowej, Skorupskiej, Świętojańskiej, J. K. Branickiego, Ogrodowej i Sienkiewicza), w którym wskazano fabrykę włókienniczą „Aronsona” przy ul. Warszawskiej 59 oraz komin fabryki, jako *obiekty zabytkowe ujęte w gminnej i wojewódzkiej ewidencji zabytków*.

Zgodnie z zawartymi w planie ustaleniami teren, na którym znajdują się zabudowania pofabryczne przeznaczono pod zabudowę usługową, w tym usługi oświaty, wraz z urządzeniami towarzyszącymi, parkingami (w tym wielopoziomowymi), dojazdami i zielenią urządzoną. W ustaleniach przyjęto następujące szczegółowe zasady zabudowy i zagospodarowania terenu:

1. *wysokość zabudowy na minimum 2, maksimum 4 kondygnacje nadziemne – do 16 m z nakazem obniżenia wysokości zabudowy od strony ul. Staszica – do 12 m;*

2. *w pierzei ul. Warszawskiej liczbę kondygnacji, wysokość budynków, górnej krawędzi elewacji frontowej, geometrię dachu i spadek połaci dachowych należy projektować w nawiązaniu, lecz nie wyżej niż w zabudowie działek bezpośrednio sąsiadujących, zlokalizowanych przy tej samej ulicy;*

3. *zabudowę (z wyjątkiem zabudowy lokalizowanej wzdłuż ul. Staszica) należy kształtować w formie pierzejowej;*

4. *maksymalną powierzchnię zabudowy – na 60% powierzchni działki budowlanej;*

5. *minimalną powierzchnię biologicznie czynną – na 10% powierzchni działki budowlanej;*

6. *nakazuje się zachowanie istniejącego drzewostanu i jego ochronę;*

7. *lokalizację i bilans miejsc postojowych w granicach terenu, w tym w formie parkingów wielopoziomowych;*

8. *obsługę komunikacyjną od strony otaczających ulic miejskich oraz ciągów pieszo – jezdnych.*

Ponadto, w listopadzie 2010 r. z inicjatywy Prezydenta Białegostoku została sporządzona karta ewidencyjna zespołu⁹⁶, zaś w lutym 2012 r. Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków włączył ją do wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Powyższe ustalenia MPZP, odnoszące się do zabudowań pofabrycznych, w świetle najnowszych badań nie stwarzają jednak optymalnej możliwości ochrony i zachowania jego najcenniejszych wartości zabytkowych. Mając powyższe na uwadze, ze strony właściciela powinny być podjęte działania zmierzające do kompleksowej rewaloryzacji zespołu oraz wprowadzenia takich funkcji, które przyczyniłyby się do właściwszej opieki nad nim i odpowiedniego wyekspozowania jego walorów.

W pierwszym rzędzie należy rozważyć wpisanie całego zespołu do rejestru zabytków, co zapewniłoby możliwość prowadzenia wszelkich inwestycji na tym terenie na zasadach i warunkach *stricte* konserwatorskich. W sferze szczegółowej wskazane byłoby wprowadzenie następujących działań:

1. Opracowanie kompleksowego projektu zagospodarowania zespołu, uwzględniającego odpowiednią ekspozycję poszczególnych zabytków, a także organizację i uporządkowanie stref z uwzględnieniem nawierzchni utwardzonych, jak dojazdy i chodniki wraz z zabezpieczeniem terenów zieleni oraz uporządkowaniem nośników reklam.

2. Bezwzględne zachowanie budynków plecionkarni, tkalni, wykańczalni, farbiarni, komina oraz budynku administracyjnego z możliwością ich przebudowy i rozbudowy, opartej na zasadach konserwatorskich.

3. Wykonanie szczegółowych badań architektonicznych budynku dawnej plecionkarni w celu ustalenia jego poszczególnych faz przebudowy⁹⁷.

4. Opracowanie projektów konserwatorskich rewaloryzacji najcenniejszych zabytków, tj.: dawnej plecionkarni, tkalni i komina z uwzględnieniem uczytelnienia najważniejszych etapów zmian w ich architekturze i możliwością odtworzenia pierwotnych elementów zgodnie z zachowaną dokumentacją i archiwaliami. Należy mieć przy tym na uwadze następujące rozwiązania:

a) w budynku dawnej tkalni, dzięki zachowanej inwentaryzacji z lat 40. XX w., istnieje możliwość przywrócenia jego pierwotnego wyglądu poprzez nadbudowę dwuspadowego dachu z ceglanymi szczytami;

b) budynek dawnej wykańczalni jako dobrze zachowany obiekt pofabryczny z lat 60. XX w. należy zachować z przywróceniem wyglądu zewnętrznego zgodnie z zachowanym pierwotnym projektem;

c) dawną farbiarnię, w chwili obecnej w znacznym stopniu pozbawioną walorów estetycznych, z uwagi na ciekawą formę i konstrukcję należy pozostawić jako przykład zabudowy postindustrialnej z lat 60. XX w. Zaleca się uporządkować pod względem architektonicznym i estetycznym elewacje budynku;

d) budynek stróżówki jako element ukształtowania zespołu fabrycznego z lat 40. XX w. zaleca się zachować wraz z przywróceniem jego pierwotnego wyglądu w oparciu o zachowaną ikonografię;

e) komin, mimo iż nie pełni swojej pierwotnej funkcji, należy bezwzględnie pozostawić jako zabytek techniki i poddać pracom konserwatorskim z odtworzeniem jego poprzedniej wysokości.

5. Wszelkie obiekty na terenie zespołu pozbawione jakichkolwiek wartości zabytkowych i walorów estetycznych jako szpecące i w znacznym stopniu negatywnie wpływające na odbiór zabytków (m.in. garaż na autobus, magazyn I i II, strażnica z hydrofornią, dział mechaniczny, oddział przygotowawczy oraz wszelkie rampy, późniejsze przybudówki i ogrodzenia) powinny zostać poddane rozbiórce.

6. Budynek mieszczący obecnie funkcję gastronomiczną, z uwagi na duże prawdopodobieństwo, iż jest pozostałością jednego z najstarszych na tej posesji obiektów, należałoby dokładnie zinventaryzować, dokonać badań architektonicznych, a w przypadku robót ziemnych zalecić nadzory archeologiczne.

7. W przypadku wprowadzenia na teren nowej zabudowy należałoby ją kształtować w sposób, który zapewniłby odpowiednią ekspozycję zabytków, co oczywiście wiązałoby się z koniecznością zmiany ustaleń w obowiązującym MPZP. Budynki projektowane od strony ulicy Warszawskiej powinny być realizowane jako wolno stojące o wysokości do dwóch kondygnacji, z dopuszczeniem ich połączenia z istniejącą zabudową poprzez naziemne łączniki. W kształtowaniu nowej zabudowy należałoby unikać form pseudohistorycznych, a nowe elementy powinny nosić znamiona naszych czasów. Linia nowej zabudowy nie powinna przekraczać linii zabudowy dawnego budynku zarządu „Pasmanty”. Na miejscu przeznaczonych do rozbiórki budynków gospodarczych, o ile zaistniałaby taka konieczność, można by wprowadzić nową zabudowę o podobnej funkcji, lecz jednorodnej architekturze, zrealizowanej w formie parterowych obiektów biegnących wzdłuż granicy północno-wschodniej i południowo-zachodniej posesji.

8. Wskazane jest, by pozostające w zasobach administratora archiwum pozakładowe „Pasmanty” w postaci licznych projektów technicznych i dokumentów, z uwagi na wartości historyczne, przekazane zostało do Archiwum Państwowego w Białymstoku. W przypadku ich pozostawienia u właściciela zespołu należy je odpowiednio zabezpieczyć, uporządkować i skatalogować. W tym miejscu warto dodać, że w czasach istnienia „Pasmanty” prowadzona była również kronika zakładu, która po jego likwidacji zaginęła.

Spełnienie powyższych warunków zagwarantuje zachowanie zabytkowych wartości tego cennego zespołu postindustrialnego.

PRZYPISY

¹ A. Lubkiewicz, *Białystok*, w: „Dziennik Białostocki”, 1922, nr 65A, s. 2.

² W tym miejscu warto wspomnieć o cennym popularyzatorskim wydawnictwie pt. *Białystok. Manchester Północy*, wydanym w 2010 r. przez białostocki oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami oraz Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku (ob. białostocki oddział Narodowego Instytutu Dziedzictwa) z okazji obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa.

³ Artykuł powstał w oparciu o *Studium historyczno-przestrzenne zespołu pofabrycznego przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku*, opracowane w 2010 r. przez Wiesława Wróbla i Sebastiana Wichra na zlecenie architekta Dariusza Łuniewskiego z białostockiej pracowni projektowej AUTORIS, działającego w imieniu właściciela terenu. W pierwotnym zamiarze zleceniodawca zakładał sporządzenie ekspertyzy konserwatorskiej w związku z planowaną rozbiórką części zabudowań pofabrycznych oraz wprowadzeniem na ich miejsce nowej zabudowy. Jednakże autorzy uznali, że z racji braku jakichkolwiek dokumentacji konserwatorskich na temat zespołu należy wykonać jego studium historyczno-konserwatorskie. Ograniczony czas przeznaczony na opracowanie oraz zawężone – z przyczyn niezależnych od autorów – możliwości badawcze nie pozwoliły na przeprowadzenie badań architektonicznych, które w większym stopniu przyczyniłyby się do poznania historii poszczególnych budynków zespołu. W trakcie przygotowania studium historyk W. Wróbel wykonał szczegółową kwerendę archiwalną i opracował zarys dziejów zespołu z jego analizą historyczno-przestrzenną, zaś konserwator zabytkoznawca S. Wicher dokonał analizy architektonicznej i opisu poszczególnych budynków, wykonał serwis fotograficzny oraz sporządził wnioski konserwatorskie. W tym miejscu autorzy opracowania wyrażają wdzięczność p. Eugeniuszowi Turko, wieloletniemu pracownikowi „Pasmanty”, obecnie zatrudnio-

nemu jako administrator zespołu, za udzielenie szeregu cennych informacji dotyczących historii zakładu oraz wszelką pomoc w sporządzaniu ww. dokumentacji.

- ⁴ *Deutsches Geschlechterbuch*, Band 215 (Obersächsisches Geschlechterbuch 2), Limburg an der Lahn 2002, s. 13-15, 64-74.
- ⁵ Jeszcze w 1796 r. Izabela Branicka pisała do swego komisarza Lubowickiego, aby nie dopuszczał do wykupywania przez Prusaków placów poza granicami miasta bez jej zgody, i jednocześnie, że *jeśli się już budować, kto będzie chciał za miastem, wymawiam sobie, aby nie za bramą warszawską [...]* (Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Teki Glinki, teka nr 316, s. 32). Parcel tych nie ma jeszcze na planie Georga Beckera z 1799 r., co potwierdza, że zakaz Branickiej był respektowany. Dopiero wykupienie miasta przez władze pruskie w 1802 r. pozwoliło na przeprowadzenie daleko idących zmian w układach parcel i jednocześnie wytyczenie nowych placów budowlanych na Przedmieściu Warszawskim. O urbanistyce Białegostoku przed 1807 r. i działalności Kamery Wojny i Domen: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009, s. 33-47.
- ⁶ A. Dobroński, *Białystok w latach 1796-1864*, w: *Historia Białegostoku*, pod red. A. Dobrońskiego, Białystok 2012, s. 215.
- ⁷ APB, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 2209, k. 7.
- ⁸ Centralne Państwowe Archiwum Historyczno-Wojenne w Moskwie, f. 846, op. 16, d. 21756.
- ⁹ Widoczne na planie Białegostoku z ok. 1810 r. (Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Rosji w Sankt Petersburgu, f. 1293, op. 168, d. 5).
- ¹⁰ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 81.
- ¹¹ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Rosji w Sankt Petersburgu, f. 1293, op. 168, d. 5.
- ¹² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 216v.
- ¹³ Byli to Michel i Pesza Zabłudowscy oraz Moszko Bełoch i Abram Jafa (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 217-217v).
- ¹⁴ Z. T. Klimaszewski, *Parafia św. Wojciecha w Białymstoku*, Białystok 2004, s. 17.
- ¹⁵ O budynku, zwanym dziś „kamienicą Trębickich”, pisała szeroko: M. Dolistowska, *Z historii ulicy Warszawskiej w Białymstoku – „Kamienica Pana Trębickiego”, „Białostoczczyzna”* 1996, nr 4, s. 40-45, choć autorka zdaje się nie znać faktu kupna kamienicy przez braci Trębickich od rodziny Chronanowskich. Patrz także: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009, s. 108-109.
- ¹⁶ Przez Zabłudowskich ziemia ta była dzierżawiona od państwa (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 81-82). Herman Commichau wykupił ją na własność dopiero 13 sierpnia 1877 r. (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 218-218v).
- ¹⁷ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009, s. 102.
- ¹⁸ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 216v.
- ¹⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 217-217v. Już w 1852 r. Herman Commichau zapłacił za dom Haupta podatek kwaterunkowy, możliwe więc, że w tym czasie fabrykant dzierżawił położoną w sąsiedztwie posesję pastora lub w ten sposób próbował uzyskać w przyszłości prawo do tego majątku. Najwidoczniej zabiegi te nie poskutkowały, skoro według źródeł posesja duchownego została „przysądzona” Zabłudowskiemu (APB, Akta z terenu powiatów białostockiego i sokólskiego guberni grodzieńskiej – zbiór zespołów 1853-1906: nr 2, Rząd Gubernialny Grodzieński, sygn. 2, k. 10v).
- ²⁰ Żył jeszcze w 1852 r., kiedy wymieniano go wśród płatników podatku kwaterunkowego: APB, Akta z terenu powiatów białostockiego i sokólskiego guberni grodzieńskiej – zbiór zespołów 1853-1906: nr 2, Rząd Gubernialny Grodzieński, sygn. 2, k. 17v.
- ²¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 215v-216. Czwarty syn Mikołaja Edera, Józef, swoje prawa do rodzinnego majątku odsprzedał fabrykantowi dopiero w kwietniu 1862 r.
- ²² Wymieniany już w 1852 r. razem z Ederem i Dawidem Blumenkrancem, od którego kupił plac sprzedany Commichauowi: APB, Akta z terenu powiatów białostockiego i sokólskiego guberni grodzieńskiej – zbiór zespołów 1853-1906: nr 2, Rząd Gubernialny Grodzieński, sygn. 2, k. 17v.
- ²³ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 215-215v. Dom ten istniał jeszcze w 1937 r., w tyle posesji przy ul. Warszawskiej 57.
- ²⁴ Tamże, k. 215.

- ²⁵ Adolf i Bogusław Trębicy otrzymali kamienicę od swego zmarłego brata Władysława, który z kolei nabył ją od Chronanowskich (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 218).
- ²⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 81-82.
- ²⁷ Nieruchomość składała się z ziemi o wymiarach 20x54 sążnie (42,6x115 m) oraz stojących na niej budynków: trzech parterowych domów drewnianych i jednego murowanego (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 60, k. 359-360).
- ²⁸ NHAB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 44, k. 1-6. Plan sytuacyjny i fragment rysunków projektowych oraz omówienie architektury budynku tkalni w: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości*, s. 136-137.
- ²⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 128, k. 65v-66.
- ³⁰ Tamże, sygn. 20, k. 320v.
- ³¹ Tamże, k. 320-321.
- ³² Jego młodszy brat, Rudolf Moritz Commichau, zakupił w tym roku grunta przy ul. Św. Rocha (Staroszosowej), gdzie założył własną fabrykę włókienniczą, która w późniejszym okresie stała się jednym z największych zakładów tekstylnych w Białymstoku. *Deutsches Geschlechterbuch*, Band 215 (Obersächsisches Geschlechterbuch 2), Limburg an der Lahn 2002, s. 15-16.
- ³³ P. Orłow, *Указатель фабрик Европейской России и Царства Польского*, Petersburg 1887, s. 7.
- ³⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 208, gdzie świadectwo Zarządu Miasta Białostok z 7 września 1893 r. wydane Hermanowi (II) Commichau o stanie jego posiadania przy ul. Aleksandrowskiej.
- ³⁵ Tamże, sygn. 43, k. 205-206; tamże, sygn. 138, k. 314-315.
- ³⁶ Tamże, sygn. 132, k. 416-417.
- ³⁷ Tamże, sygn. 43, k. 210-210v. W ten sposób argumentował konieczność sprzedaży fabryki pełnomocnik Hermana (II) Commichau, Adolf Braun, który w liście z marca 1894 r. prosił Starszego Notariusza Sądu Okręgowego w Grodnie o potwierdzenie aktu zawartego z Alfredem Friszem. Pozwolenie matki i siostr Hermana (II): tamże, k. 213.
- ³⁸ Tamże, sygn. 43, k. 201-202.
- ³⁹ Tamże, sygn. 50, k. 204-205.
- ⁴⁰ 15 lutego 1895 r. w swoim domu przy ul. Niemieckiej, w obecności notariusza Michała Popowskiego, Frydrych Frisz spisał swoją ostatnią wolę (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 50, k. 203-204).
- ⁴¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 12, k. 268-284; M. G. Miłakowski, *Очеркъ Бѣлостока въ историческомъ, этнографическом и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 72.
- ⁴² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 57, k. 194-195, 252-253.
- ⁴³ A. Lechowski, *Ulica Warszawska*, Białostok 2007, s. 53.
- ⁴⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 57, k. 270-276.
- ⁴⁵ W tyle posesji, pod nr 57a, w latach 20. i 30. XX w. Abram Cytron prowadził własną pracownią wyrobu cholew i rzemyków do przędzalni (wpis do rejestru handlowego działu A: „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 15 I 1929, nr 1).
- ⁴⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 60, k. 189-190.
- ⁴⁷ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 60, k. 352-366. Do tej pory przyjmowano, że budynek przy ul. Warszawskiej 50 został zbudowany przez Berkę Polaka, który od 1871 r. posiadał fabrykę na dzierżawionym od miasta placu na rogu ulic Bulwarowej i Stawowej (dziś ul. Branickiego i Świętojańska). Z powyższych aktów wynika, że Frydrych Voss dokonał rozbudowy istniejącego w tym miejscu murowanego domu, który wznosił przed 1886 r. gubernialny sekretarz Stanisław Klat. Por.: M. Dolistowska, *Z historii ulicy Warszawskiej w Białymstoku. Kamienica nr 50, „Białostoczczyzna”* 1998, nr 51, s. 25-30.
- ⁴⁸ W listopadzie 1896 r. licytacji uległy również części posesji Alfreda Frisza przy ul. Niemieckiej, które nabył kupiec Mojsiej Kaplan (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 62, k. 53-53). Na nich w późniejszym okresie zbudowano hotel „Ritz”.
- ⁴⁹ W tym roku mieszkał przy ul. Aleksandrowskiej w swoim domu, zachowanym do dziś przy ul. Warszawskiej 11. W 1910 r. jego właścicielką była Mnucha Aronson, wdowa po Solomonie. Solomon, syn Arona, zdaje się nie być spokrewnionym z Jakubem Aronsonem, warszawskim i łódzkim przedsiębiorcą tekstylnym.
- ⁵⁰ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 100, k. 335-335v.

- ⁵¹ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 91. Analogicznie sytuację przedstawia plan datowany na ok. 1914 r., przechowywany dziś w zbiorach Muzeum Historycznego w Białymstoku, pod sygn. MBHI 494.
- ⁵² Według świadectwa zastawnego z 1907 r.: APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 100, k. 335-335v.
- ⁵³ A. Werwicki, *Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 roku. Czynniki rozwoju i zagadnienia lokalizacyjne*, Warszawa 1957, s. 129 (spis 6).
- ⁵⁴ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 137.
- ⁵⁵ APB, Urząd Powiatowy Białostocki ds. Wymiaru Podatku Przemysłowego, sygn. 3 k. 10 (nr 311).
- ⁵⁶ *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. 240.
- ⁵⁷ Zapisana 30 grudnia 1921 r. w rejestrze handlowym prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Białymstoku. We wpisie odnotowano: *Istnieje od 1888 r. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawartą dnia 24 maja 1911 r. na czas nieograniczony*. W 1911 r. do spółki dołączył Gawieński. Wpis do Rejestru Handlowego ogłoszony w: „Dziennik Białostocki” 1922, nr 13 (17 stycznia), s. 4.
- ⁵⁸ NHAB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 2113, k. 1-16.
- ⁵⁹ *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. 240, 242; *Белостокский Адрес-Календарь на 1914 годъ – „Фабричный Белостокъ” на 1914 годъ*, Białystok 1914, s. 148, 150.
- ⁶⁰ W 1924 r. Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku wywołał do pierwiastkowej regulacji hipoteki (założenia księgi hipotecznej) Pinchusa Jurzdzyckiego, właściciela posesji przy ul. Warszawskiej 59, 59a, 59b, 59c i 61, dawniej przy ul. Aleksandrowskiej 312.
- ⁶¹ *Z życia robotniczego*, „Dziennik Białostocki” 5 VI 1919, nr 49, s. 3.
- ⁶² *Wiadmo bezrobocia znów wynurza się z cieniów białostockiego jutra*, „Dziennik Białostocki” 23 I 1924, nr 23, s. 4; *Z życia robotniczego. Likwidacja strajku*, „Dziennik Białostocki” 29 III 1924, nr 88, s. 4; *Likwidacja strajków*, „Dziennik Białostocki” 4 IV 1924, nr 94, s. 4.
- ⁶³ *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 23 VII 1925, nr 201, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 18 IX 1925, nr 258, s. 4.
- ⁶⁴ *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 20 V 1926, nr 140, s. 4; *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 4 XI 1926, nr 308, s. 4.
- ⁶⁵ *Nowa fabryka rusza do pracy*, „Dziennik Białostocki” 5 VIII 1926, nr 217, s. 4; *Pożar w fabryce Poreckiego i Gawieńskiego*, „Dziennik Białostocki” 6 X 1926, nr 279, s. 4.
- ⁶⁶ *Fabryki stają*, „Dziennik Białostocki” 11 I 1927, nr 11, s. 4; *Ruch w przemyśle*, „Dziennik Białostocki” 4 I 1928, nr 4, s. 4.
- ⁶⁷ *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 24 IV 1928, nr 113, s. 4.
- ⁶⁸ A. Werwicki, *Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 roku. Czynniki rozwoju i zagadnienia lokalizacyjne*, Warszawa 1957, s. 71. Te same informacje powtarza: M. Żmijkowska, *Białostocki przemysł włókienniczy w latach wielkiego kryzysu 1929-1934*, w: *Szkice do dziejów Białegostoku*, pod red. M. Kietlińskiego, W. Śleszyńskiego, Białystok 2003, s. 57. Oboje autorów powołuje się na: J. Pstrokoński, *Studium rozwoju przemysłu zespołu białostockiego*, Białystok 1950, s. 37.
- ⁶⁹ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 21, nr 72.
- ⁷⁰ *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 95.
- ⁷¹ *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 16 X 1927, nr 289, s. 4.
- ⁷² *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 5 V 1928, nr 124, s. 4.
- ⁷³ „Monitor Polski” 9 XII 1938, nr 281, s. 8.
- ⁷⁴ *Z inicjatywy prywatnej powstaje w Białymstoku piekarnia mechaniczna*, „Dziennik Białostocki” 29 VIII 1928, nr 240, s. 4.
- ⁷⁵ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Hipoteczny, sygn. 206, k. 21; APB, Akta notariusza S. Jankowskiego, sygn. 20, k. 196v-197.
- ⁷⁶ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego, sygn. 20, k. 196v-197. Wpis do Rejestru Handlowego: „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 15 XII 1928, nr 13.
- ⁷⁷ *Informator Kresowy na Województwo Białostockie na rok 1930/1931*, Białystok 1930, s. 33.
- ⁷⁸ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Hipoteczny, sygn. 206, (zbiór dowodów), k. 1.
- ⁷⁹ Biblioteka Politechniki Warszawskiej, Zbiór Ikonograficzny, sygn. FT.000577.
- ⁸⁰ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Hipoteczny, sygn. 206, (zbiór dowodów), k. 53.
- ⁸¹ Tamże, k. 54; wcześniej Pinchus Jurzdzycki dokonał 27 stycznia 1933 r. cesji wspomnianej już sumy 4000 dolarów wraz z odsetkami i kosztami procesowymi na swą krewną, Helę Rozenman, zamieszkałą przy ul. Piłsudskiego (dziś ul. Lipowa) nr 41.

- ⁸² Wpis do rejestru handlowego: „Dziennik Białostocki” 17 V 1934, nr 135, s. 6.
- ⁸³ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 38, k. 130v-131. Cukiernia Klemensa Roguskiego była najprawdopodobniej częścią przedsiębiorstwa pierwszej piekarni mechanicznej w Białymstoku.
- ⁸⁴ Wpis do rejestru handlowego: „Dziennik Białostocki” 27 IV 1934, nr 115, s. 6.
- ⁸⁵ APB, Akta Miasta Białegostoku, sygn. 137.
- ⁸⁶ M. Gnatowski, *Białystok w latach II wojny światowej*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, pod red. J. Antoniewicza i J. Joka, t. II, Białystok 1970, s. 25-26.
- ⁸⁷ Relacja wieloletniego pracownika „Pasmanty”, Eugeniusza Turko z 22 XI 2010 r.
- ⁸⁸ Obiekt zamieniony po wojnie na zbiornik wodny określony został jako „bunkier” na pierwszej powojennej inwentaryzacji zespołu fabrycznego, jednak nie można jednoznacznie stwierdzić, iż był budynkiem o funkcji obronnej, tj. schronem.
- ⁸⁹ APB, Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku, sygn. 2002/1/96, gdzie znajduje się inwentaryzacja pierzei ul. Warszawskiej wykonana w 1980 r. przez Waldemara Grendę.
- ⁹⁰ APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku, sygn. 150, k. 68, gdzie odnotowano, że w 1946 r. *posesja nr 57 od wschodu graniczy z posesją opuszczoną*.
- ⁹¹ APB, Urząd Wojewódzki Białostocki 1944-1950, sygn. 1480, *passim*; M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Odbudowa stolicy Podlasia lata 1947-49*, Białystok 2008, s. 119 i 140.
- ⁹² *Plan budynków P.Z.P.W. No 34 znajdujących się w Białymstoku przy ul. Warszawskiej No 59 (projektowana fabryka jedwab.-galanteryjna)*, zachowany w zbiorach administratora zespołu pofabrycznego. Inwentaryzacja nie jest datowana i autoryzowana, jednak standard jej wykonania wskazuje na przełom lat 40/50 XX w.
- ⁹³ Relacja Eugeniusza Turko z 22 X 2010 r.
- ⁹⁴ Wg informacji Małgorzaty Pawluczuk, inspektor z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku oraz Eugeniusza Turko.
- ⁹⁵ Teren części miasta Białegostoku, na którym przebiega ulica Warszawska, na odcinku ograniczonym od zachodu ulicą Sienkiewicza, od wschodu ulicą Majową oraz ulicą E. Orzeszkowej, wpisany do rejestru zabytków nieruchomości d. województwa białostockiego decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków nr Kl. WKZ-680/5/75 z dnia 15.05.1975 r. pod numerem rej. 355, zaś część miasta Białegostoku decyzją nr Kl. WKZ-5340/22/77 z dnia 1.09.1977 r., pod numerem rej. 406 (obecnie w rejestrze zabytków nieruchomości województwa podlaskiego).
- ⁹⁶ Zespół pofabryczny, Białystok, ul. Warszawska 59, karta ewidencyjna zabytku, opr. B. Tomecka, P. Lewkowicz, XI 2010, PPKZ Oddział w Białymstoku, w zb. Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku oraz Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku.
- ⁹⁷ Wojewódzki konserwator zabytków w przypadku zabytków wpisanych do rejestru, może uzależnić wydanie pozwolenia na podejmowanie działań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 6, 9 i 11 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (tj.: przemieszczania zabytku nieruchomego wpisanego do rejestru, zmiany przeznaczenia zabytku wpisanego do rejestru lub sposobu korzystania z tego zabytku lub innych działań, które mogłyby prowadzić do naruszenia substancji lub zmiany wyglądu zabytku wpisanego do rejestru) od przeprowadzenia, na koszt wnioskodawcy, niezbędnych badań konserwatorskich, architektonicznych lub archeologicznych.